



SENAT  
RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ

X kadencja

# Zapis stenograficzny

z posiedzenia  
Komisji Ustawodawczej (302.)

17 lutego 2023 r.

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustaw w celu likwidowania zbędnych barier administracyjnych i prawnych (druk senacki nr 906, druki sejmowe nr 2628, 2628-A, 2842 i 2842-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 50)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski)

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Prosimy o zajęcie miejsc.

Otwieram posiedzenie Komisji Ustawodawczej, na którym rozpatrzemy ustawę o zmianie ustaw w celu likwidowania zbędnych barier administracyjnych i prawnych, zawartą w druku senackim nr 906.

Jest to inicjatywa poselska. Bardzo się cieszymy, że jest z nami zdalnie poseł sprawozdawca, pan poseł Bartłomiej Wróblewski.

Przywitam także gości. Ministerstwo Rozwoju i Technologii reprezentują – prawie wszyscy państwo jesteście z nami zdalnie – dyrektor Departamentu Doskonalenia Regulacji Gospodarczych, pan Grzegorz Płatek, i wicedyrektor Łukasz Marciniak. Pana posła już przywitałem jako przewodniczącego Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji. Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich reprezentuje naczelnik Wydziału Prawa Administracyjnego i Ochrony Zdrowia, pan Grzegorz Heleniak. Jest z nami przewodnicząca Polskiego Towarzystwa Psychologicznego... przepraszam, członek zarządu tegoż towarzystwa Marta Kutniewska-Kubik oraz drugi członek zarządu, pan prof. Adam Tarnowski. Jest z nami dyrektor generalny Polskiego Związku Firm Deweloperskich, pan Konrad Płochocki, wraz panem Patrykiem Kozierekiewiczem. Jest z nami przedstawiciel Stowarzyszenia Architektów Polskich... a w zasadzie dwoje przedstawicieli: pani Małgorzata Dembowska i pan Mariusz Ścisło. Jest także zastępca rzecznika z Biura Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, pan Marek Woch. I jest z nami pani

Anna Samczyk z koalicji organizacji prozwierzęcych „Niech Żyją!”. Jeżeli kogoś nie przywitałem, to oczywiście chętnie swój błąd naprawię, jak tylko dostanę informację w tym zakresie.

A teraz oddaje głos panu posłowi Bartłomiejowi Wróblewskiemu, który przedstawi założenia ustawy. Bardzo proszę.

(Rozmowy na sali)

Panie Pośle, nie słyszymy pana. Musi pan włączyć mikrofon.

**POSEŁ  
BARTŁOMIEJ WRÓBLEWSKI**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Czy słyszycie mnie państwo?

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Tak, doskonale. Prosimy o kontynuowanie.)

Wysoka Komisjo, dbałość o zachowanie prawa każdego człowieka do wolności, które, jak czytamy w preambule do Konstytucji Rzeczypospolitej, jest jedną z niewzruszonych zasad Rzeczypospolitej Polskiej, przyświecało Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji przy opracowywaniu projektu tej ustawy. Mając na uwadze, że wolność człowieka może być ograniczona tylko wtedy, gdy jest to konieczne, komisja przede wszystkim starała się znaleźć takie regulacje prawne, które w wolność tę ingerowały zbyt mocno.

Projekt ustawy był opracowywany w porozumieniu ze stowarzyszeniami przedsiębiorców, izbami gospodarczymi, samorządami zawodowymi, think tankami, ośrodkami naukowymi. Niektóre z propozycji, jakie znalazły się w ustawie, zostały przedstawione przez obywateli.

Celem ustawy jest ograniczenie, przynajmniej w pewnym zakresie, regulacji zbyt mocno ingerujących w wolność obywateli i przedsiębiorców,

a także redukcja ciężących na nich obowiązków. Przyjęte zmiany wpłyną także na uproszczenie i przyspieszenie procedur administracyjnych i sądowych, przez co przede wszystkim będzie możliwe ich szybsze ostateczne załatwienie. Zaproponowane zmiany powstały w ramach szerokich konsultacji społecznych.

Do najważniejszych zmian wprowadzanych przyjętą ustawą należy podniesienie o 50% kwoty przychodów, do której możliwe jest prowadzenie tzw. działalności nieewidencjonowanej. To wsparcie dla setek tysięcy osób, które prowadzą najdrobniejszą działalność gospodarczą. Zwiększamy możliwości prowadzenia tej najmniej zbiurokratyzowanej, obciążonej najmniejszą liczbą obowiązków formy działalności gospodarczej. Jest to ważne także dlatego, że nie trzeba tutaj opłacać stałych składek na ZUS.

Dalej: urealnienie, a tym samym ponadtrzykrotne podniesienie kwot wolnych od podatku od spadków i darowizn. Przypomnę, że te kwoty nie były zmieniane od 2003 r.

Ograniczenie obowiązku zamieszczenia tabliczki z numerem porządkowym nieruchomości, w szczególności obowiązku umieszczenia nazwy ulicy, to sprawa ważna dla dziesiątek czy setek tysięcy obywateli.

Dalej: ułatwienia w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych, w tym poprzez ułatwienie dostępu do gruntów przeznaczonych na cele handlowe. To był postulat wysuwany przez tych, którzy budują, ale jest to także związane z oczekiwaniami społecznymi, aby w Polsce powstawało więcej mieszkań. Jednym z deficytów są tereny, które można przeznaczyć na inwestycje mieszkaniowe. Stąd właśnie idea, aby poszerzyć dostęp do gruntów przeznaczonych na cele handlowe, ale także do niektórych innych kategorii gruntów.

Kolejna sprawa to wzmocnienie potencjału obronnego Polski, w szczególności poprzez racjonalizację uzyskiwania pozwoleń na broń. To ważna sprawa z punktu widzenia wolności obywatelskich, ale także właśnie ze względów proobronnych. Doświadczenia ostatniego roku pokazały nam, że nie jest bez znaczenia, czy społeczeństwo jest przygotowane na wypadek takich wydarzeń jak wojna, czy przygotowane nie jest. Polska należy do krajów stosunkowo słabo przygotowanych. Jeśli porównujemy się np. z krajami ościennymi, to Polacy w dużo mniejszym stopniu są przygotowani do używania broni.

Dalej: uznanie za ostateczne części decyzji administracyjnych wydawanych przez organ pierwszej instancji, w całości uwzględniających żądanie stron. Kolejną zmianą, którą zawiera ustawa, jest umożliwienie udziału w postępowaniu cywilnym organizacjom pozarządowym, których członkiem jest przedsiębiorca, a także poszerzenie w tym zakresie kompetencji rzecznika małych i średnich przedsiębiorców.

Dalej: zapewnienie przez samorząd terytorialny możliwości nieodpłatnego przeglądania „Monitora Sądowego i Gospodarczego”, a także ograniczenie kosztów umieszczania ogłoszeń sądowych przez przedsiębiorców.

Można powiedzieć, że ten zakres spraw, o czym wspominał na zakończenie poprzedniego posiedzenia komisji pan przewodniczący, jest bardzo szeroki, ale taka jest właśnie natura komisji deregulacyjnej. Komisja Nadzwyczajna do spraw deregulacji nie jest komisją, która zajmuje się jakimś sektorem życia społecznego, ale ma zapisaną w regulaminie możliwość oddziaływania na wszystkie obszary, gdzie ograniczana jest wolność obywateli, w tym wolność przedsiębiorców. Stąd propozycje te dotyczą różnych obszarów.

Chciałbym też od razu odnieść się do 2 kwestii, o których dyskutowano w przestrzeni publicznej. Co do sprawy zgłoszonych z inicjatywy Ministerstwa Finansów poprawek, które mogłyby wpłynąć na kwestię zbiórek publicznych, to zostanie to uregulowane inną poprawką, która wyeliminuje tego rodzaju niebezpieczeństwo.

Druga sprawa, która była szeroko dyskutowana, także na poprzednich posiedzeniach komisji senackich, to kwestia dotycząca pewnych rygorów, pewnych obowiązków, które znajdują się w ustawie deregulacyjnej, a dotyczą kwestii minimalnej liczby miejsc parkingowych. Wypowiadały się na ten temat i różne instytucje, i izby gospodarcze, i samorządy. Z punktu widzenia Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji nie jest to kwestia kluczowa. Jeśli taka jest wola Wysokiej Izby, to jesteśmy za tym, aby wprowadzić do ustawy korekty, tak aby nie była to sprawa, która budzi kontrowersje.

Podsumowując, uważam, że zmiany, które znajdują się w ustawie deregulacyjnej, poszerzą wolność obywateli i przedsiębiorców, w tym wolność prowadzenia działalności gospodarczej i wolność osobistą, oraz wzmocnią realizację prawa własności. Będą wspierać rozwój

społeczny i przyczynią się do wzrostu konkurencyjności polskiej gospodarki, co z uwagi na wiele negatywnych skutków pandemii i wojny na Ukrainie, które dotyczą teraz wszystkich Polaków, ma szczególnie istotne znaczenie. Eliminowanie zbędnych obciążeń prawnych skutkuje zwiększeniem zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, podnosi poziom kultury prawnej społeczeństwa. Zmniejsza ono również obciążenia po stronie organów administracji publicznej, których funkcjonowanie może być tym samym bardziej efektywne i tańsze.

Kończąc wystąpienie, chciałbym odnieść się do jeszcze jednej kwestii, która była wywoływana przez pana przewodniczącego pod koniec poprzedniego posiedzenia komisji. Sprawa dotyczy racjonalizacji przepisów w zakresie wycinki drzew w ogrodach przydomowych i na działkach. Była taka propozycja w projekcie ustawy, ale nie znajduje się ona obecnie w ustawie. Te przepisy zostały w trakcie debaty sejmowej wykreślone.

Bardzo serdecznie dziękuję i proszę Wysoką Komisję o wszystkie uwagi, które nasunęły się w związku z ustawą deregulacyjną. Bardzo serdecznie dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję panu przewodniczącemu, także za odniesienie się do tych, bym powiedział, wątpliwości, które dotyczyły pierwotnego przedłożenia, a na które zwróciłem uwagę jeszcze na poprzednim posiedzeniu komisji. To bardzo ważna informacja, dziękuję za wyjaśnienie tej kwestii.

Szanowni Państwo, teraz oczywiście otwieramy dyskusję.

Zawsze na początku umożliwiamy... W związku z tym, że jest to formalnie inicjatywa poselska, zapytam... Gościmy przedstawicieli Ministerstwa Rozwoju i Technologii. Czy pan dyrektor chce zabrać głos? Pan dyrektor jest z nami zdalnie. Później umożliwię oczywiście zabranie głosu pani menciasz z Biura Legislacyjnego.

Czy pan dyrektor chce zabrać głos?

*(Dyrektor Departamentu Doskonalenia Regulacji Gospodarczych w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Grzegorz Płatek: Tak.)*

Bardzo proszę.

**DYREKTOR DEPARTAMENTU  
DOSKONALENIA REGULACJI  
GOSPODARCZYCH W MINISTERSTWIE  
ROZWOJU I TECHNOLOGII  
GRZEGORZ PŁATEK**

Czy mnie słycać?

*(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Słyszymy dobrze.)*

Bardzo dziękuję.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Rząd jeszcze nie przyjął stanowiska. Projekt tego stanowiska będzie kierowany w najbliższym czasie pod obrady Rady Ministrów. W związku z tym w dotychczasowych pracach, tak jak zresztą pan poseł sprawozdawca tutaj wspominał, przedstawiciele rządu odnosili się do poszczególnych sektorów tej ustawy, brali udział w dyskusji i przedstawiali opinie. Na ten moment mogę jedynie zasygnalizować – bo oczywiście jest to rozstrzygnięcie, które musi przyjąć Rada Ministrów – że stanowisko rządu będzie kierunkowo pozytywne, jeśli chodzi o ustawę w tym momencie przygotowywaną przez komisję, może z punktowymi zastrzeżeniami, które zresztą w większości miały odzwierciedlenie w toku debat w komisji pod przewodnictwem pana przewodniczącego Wróblewskiego. Tak że tyle na ten moment wiem. Jeśli będą dalsze pytania co do naszych sektorów, pytania do ministra gospodarki czy do ministra właściwego do spraw budownictwa, to będziemy odpowiadać w toku debaty. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Panie Dyrektorze, jedno pytanie do pana. No, uchylę rąbka tajemnicy. Już mi panowie senatorowie zasygnalizowali, że będą zgłaszać poprawki. Jeżeli pan mówi, że macie jakieś uwagi, to może pan chce je omówić? Oczywiście wiemy, na jakim jesteśmy etapie. Wiemy, że to są uwagi ministerstwa, a nie uwagi przyjęte przez cały rząd, ale może uwzględnimy je w jakichś poprawkach. Chyba że jednak... I to jest pytanie do pana. Posiedzenie rządu, jak rozumiem – chyba że coś się zmieniło – będzie we wtorek, czyli przed posiedzeniem Senatu, bo posiedzenie Senatu zaczyna się...

*(Głos z sali: ...we wtorek.)*

A, Panie Dyrektorze, to ja bym pana przekonywał, żeby pan jednak, jeżeli pan może, omówił te uwagi, które macie. Bo może być tak, że nie zdążymy się zapoznać ze stanowiskiem formalnie przyjętym przez rząd. A może panie i panowie senatorowie uznają, że coś z tych uwag powinno znaleźć swoje odzwierciedlenie w poprawkach, które będziemy zgłaszać. Oczywiście zostawiam decyzję panu, no bo formalnie sytuacja jest taka, że nie ma jeszcze stanowiska Rady Ministrów.

Czy chce pan zabrać ponownie głos?

DYREKTOR DEPARTAMENTU  
DOSKONALENIA REGULACJI  
GOSPODARCZYCH W MINISTERSTWIE  
ROZWOJU I TECHNOLOGII  
**GRZEGORZ PŁATEK**

Jeśli można, Panie Przewodniczący, krótko wyjaśnię. Ja jestem upoważniony do zabierania głosu w imieniu ministra rozwoju i technologii. Co do ministra właściwego do spraw gospodarki, to minister właściwy do spraw gospodarki nie ma uwag. W obszarze budownictwa być może uzupełni jeszcze moją wypowiedź pan dyrektor z Departamentu Planowania Przestrzennego, pan dyrektor Marciniak.

Niemniej uwagi, które zasygnalizowałem, w większości zostały wyartykułowane – mówię „w większości” nie dlatego, że chciałbym którąś pominąć, tylko dlatego, że nie pamiętam tego kropka w kropkę – podczas posiedzenia komisji w Sejmie. Tam przedstawiciele m.in. ministerstwa klimatu czy Ministerstwa Finansów...

PRZEWODNICZĄCY  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Panie Dyrektorze, to bardzo zacnie, że mówiliście o tych uwagach na posiedzeniu komisji sejmowej. Niezwykle mnie to cieszy, bo cenię i szanuję izbę niższą...

(Dyrektor Departamentu Doskonalenia Regulacji Gospodarczych w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Grzegorz Płatek: Panie Przewodniczący, przepraszam...)

...ale w sensie uwzględnienia tych uwag na etapie prac legislacyjnych komisji senackiej nic mi to nie daje, bo ja nie mam teraz przed sobą protokołu z posiedzenia komisji sejmowej.

DYREKTOR DEPARTAMENTU  
DOSKONALENIA REGULACJI  
GOSPODARCZYCH W MINISTERSTWIE  
ROZWOJU I TECHNOLOGII  
**GRZEGORZ PŁATEK**

Tak, tak. Panie Przewodniczący, ja może uzupełnię. Te uwagi zostały wyartykułowane i zostały wtedy przez komisję przyjęte. Jeśli były zastrzeżenia – mówię przykładowo – do przepisów związanych z gospodarką odpadami, to komisja podjęła wtedy decyzję o wycofaniu tych przepisów. Ja o takich uwagach mówię.

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Okej, to jest jasne.)

Stanowisko rządu będzie kompleksowo omawiało te uwagi, które były w toku procesu legislacyjnego prezentowane. A więc przepraszam bardzo, ale na ten moment ja mogę odpowiadać wyłącznie za uwagi w obszarze gospodarki i budownictwa, w obszarze ministra rozwoju i technologii.

Tak jak mówiłem, jeśli pan przewodniczący się zgodzi, oddam jeszcze głos panu dyrektorowi.

PRZEWODNICZĄCY  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Ja nawet o to proszę.

Dyrektor Łukasz Marciniak, Departament Planowania Przestrzennego. Bardzo proszę.

ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU  
PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO  
W MINISTERSTWIE ROZWOJU  
I TECHNOLOGII  
**ŁUKASZ MARCINIAK**

Dzień dobry. Jest mi bardzo miło zabierać głos przed tak szacownym gronem.

Chciałbym zwrócić uwagę, że poprawka, która została przez nas zgłoszona, została uwzględniona w art. 5. I my dalszych uwag nie mamy. W zakresie planowania przestrzennego – a dokładniej w zakresie ustawy mieszkaniowej, mówiąc w skrócie – nie mamy dalszych uwag.

PRZEWODNICZĄCY  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję.



Okej, zatem wasze uwagi zostały przyjęte, uwzględnione w projekcie przed jego finalnym przyjęciem przez Sejm.

Szanowni Państwo, w takim razie opinię strony rządowej mamy za sobą.

Oddaje głos pani mecenas Renacie Bronowskiej z Biura Legislacyjnego.

Później będę umożliwiał zabranie głosu naszym gościom.

**GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
RENATA BRONOWSKA**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Biuro Legislacyjne chciałoby przedstawić kilka uwag do tej ustawy. Jeśli państwo pozwolicie, to według kolejności artykułów ustawy je przedstawię.

Pierwsza uwaga dotyczy art. 1, czyli proponowanych zmian w ustawie – Kodeks postępowania administracyjnego. Zmiana zaproponowana w pktcie 1 zmierza do tego, aby decyzja wydana przez organ pierwszej instancji, od której uzasadnienia organ odstąpił z powodu uwzględnienia w całości żądania strony, była decyzją ostateczną. Tym samym ustawodawca chce przepisem ustawy przesądzić o ostateczności decyzji pierwszoinstancyjnej i wyłączyć dwuinstancyjność postępowania administracyjnego.

W tym kontekście chciałabym zwrócić uwagę, że zasada dwuinstancyjności postępowania administracyjnego jest jedną z najważniejszych zasad postępowania zarówno jurysdykcyjnego, jak i administracyjnego. Ma ona swoje umocowanie w art. 78 konstytucji, zgodnie z którym każda strona ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Tym samym przepis ten statuuje samoistne prawo podmiotowe każdej ze stron do zakwestionowania rozstrzygnięć podjętych zarówno w postępowaniu sądowym, jak i w postępowaniu przedsądowym, czyli w postępowaniu administracyjnym. Ta dwuinstancyjność zmierza do tego, aby 2 niezależne od siebie organy mogły rozstrzygnąć sprawę co do meritum. Kierujemy się tu względami nie tylko legalności, ale także celowości i słuszności rozstrzygnięcia, które zostało podjęte przez sąd w pierwszej instancji.

Konstytucja oczywiście dopuszcza wyłączenie reguły dwuinstancyjności postępowania administracyjnego, niemniej zobowiązuje do wskazania szczególnych okoliczności, które usprawiedliwiałyby pozbawienie stron postępowania środka odwoławczego oraz do tego, aby odpowiadało to zasadzie proporcjonalności wyrażonej w art. 31 konstytucji. W przepisach prawnych z reguły jest to normowane w ten sposób, że zamiast środka odwoławczego do organu drugiej instancji proponuje się np. możliwość ponownego rozpatrzenia sprawy przez ten sam organ, ewentualnie możliwość rozpatrzenia sprawy przez sąd powszechny.

Co jest istotne w tym kontekście, w tej sprawie wypowiadał się Trybunał Konstytucyjny. Takiej rekompensaty pozbawienia strony prawa do wniesienia odwołania nie stanowi skarga do sądu administracyjnego, a to z tego powodu, że sąd administracyjny rozpatruje sprawę według kryterium legalności, czyli nie ma możliwości ponownego merytorycznego rozpatrzenia sprawy.

W tym kontekście należy wziąć pod uwagę, że stroną postępowania administracyjnego, tak jak rozumie to konstytucja, jest nie tylko uczestnik tego postępowania, czyli osoba, która została dopuszczona do udziału w postępowaniu, ale także każdy, o czyich prawach rozstrzyga dane orzeczenie lub decyzja, nawet jeśli ten zainteresowany nie został dopuszczony do udziału w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Tym samym ustawowe przesądzenie, że decyzja pierwszoinstancyjna jest decyzją ostateczną, zamyka drogę do ponownego rozpatrzenia tej sprawy, odwołania się od takiej decyzji przez tak szeroko rozumianą stronę.

Na marginesie chciałabym tylko powiedzieć, że sama strona, której rozstrzygnięcie dotyczy, również może być, ze względu na określone okoliczności, zainteresowana tym, aby jednak wnieść odwołanie od decyzji. A takim arbitralnym rozstrzygnięciem ustawodawca zamyka tę drogę.

I chciałabym jeszcze zwrócić uwagę na to, że kodeks postępowania administracyjnego przewiduje możliwość uzyskania prawomocności decyzji – nie tylko ostateczności, ale i prawomocności – w sytuacji, gdy strona zrzeknie się prawa do wniesienia odwołania i wszystkie inne strony również wyrażą taką wolę. Wtedy taka decyzja na mocy art. 127a §3 staje się decyzją ostateczną i prawomocną, ale o tym decydują już strony postępowania, a nie ustawodawca. Tak

więc poddaję państwu pod rozważenie, czy to uregulowanie jest na pewno korzystne.

Jeśli chodzi o zmiany w pkcie 2, czyli w art. 127a §1, to tutaj chciałabym zwrócić uwagę, że właściwie istotą nowelizacji w tym zakresie jest możliwość zrzeczenia się prawa do wniesienia odwołania przed rozpoczęciem biegu terminu jego wniesienia. Przepis ten tak naprawdę rozstrzyga kwestię 1 dnia, ponieważ z dotychczasowej regulacji kodeksu postępowania administracyjnego wynika, że bieg terminu rozpoczyna się z dniem następującym po wydaniu decyzji albo doręczeniu tej decyzji. Ustawodawcy przyjmującemu tę zmianę chodziło o to, aby dzień, w którym decyzja zostaje doręczona lub wydana, również był dniem biegu tego terminu. I ta zmiana, zmiana w pkcie 2 w art. 1, do tego zmierza.

Ja chciałabym tylko zwrócić uwagę, że orzecznictwo sądów administracyjnych w tej materii, które początkowo rzeczywiście było rozbieżne, obecnie zmierza właśnie w tym kierunku, aby uznać, iż dzień wydania decyzji, dzień doręczenia decyzji jest tym dniem, od którego może biec termin zrzeczenia się prawa do wniesienia odwołania, czyli zmierza do tego, co ustawodawca chciał tutaj osiągnąć. A biorąc pod uwagę, że zasadniczo zmiany w przepisach prawnych powinny być wprowadzane wtedy, kiedy jest to bezwzględnie konieczne, nie wiem, czy ta regulacja po prostu nie jest zbyt wczesna w stosunku do praktyki stosowania tego przepisu i orzecznictwa administracyjnego, sądów administracyjnych.

Kolejna uwaga, którą chciałabym podnieść, dotyczy już art. 2. To są zmiany w kodeksie postępowania cywilnego. Tutaj chciałabym zwrócić uwagę, iż w art. 61 §3 ustawa właściwie rozszerza kompetencje podmiotowe organizacji pozarządowej, umożliwiając organizacji pozarządowej, aby reprezentowała ona nie tylko tego przedsiębiorcę, który jest osobą fizyczną, ale w ogóle każdego. Dotychczas przepis dotyczył wyłącznie osób fizycznych. Jak rozumiem, taka była intencja autorów tego przedłożenia, tak została ona przedstawiona w uzasadnieniu.

Niemniej ta zmiana pociąga za sobą jeszcze drugą kwestię, bowiem dotychczas przepis ten mówił, iż organizacja pozarządowa może wszcząć postępowanie albo uczestniczyć w postępowaniu w sporze z innym przedsiębiorcą o roszczenia wynikające z prowadzonej działalności gospodarczej. Teraz mówi się o udziale w postępowaniu, które jest związane z prowadzoną

przez przedsiębiorcę działalnością gospodarczą. Jest to nieco... No, tak myślę, tak podejrzewam. Jest to jednak zmiana zakresu spraw, w których organizacja pozarządowa mogłaby reprezentować przedsiębiorcę. Ta zmiana nie została wyjaśniona w uzasadnieniu projektu ustawy, stąd też nie mam pewności, czy to rozwiązanie jest celowe, czy też po prostu popełniono jakiś błąd na etapie formułowania tego przepisu. Sugerowałabym w związku z tym ewentualnie...

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Przepraszam...

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Bronowska: Tak?*)

Przepraszam, że tak interaktywnie... Ja oczywiście umożliwię jeszcze zabranie głosu panu posłowi Wróblewskiemu, jeśli jako przedstawiciel Sejmu, sprawozdawca będzie chciał się do tego ustosunkować, szczególnie do tej części, w której pani mecenas ma pytania.

Oddaję głos pani mecenas.

**GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
RENATA BRONOWSKA**

Dziękuję bardzo.

Tak więc ja sugerowałabym po prostu rozważenie, czy zmiana w tym zakresie jest celowa, czy też nie.

Jeżeli chodzi o kodeks postępowania cywilnego, to jeszcze jedna uwaga dotyczy art. 1 pkt 12. Tutaj zmieniany jest art. 1064<sup>19</sup>, przy czym wydaje się, że użyta formuła językowa jest całkowicie nieczytelna, bo mowa jest o tym, że sąd zarządzi zamieszczenie ogłoszenia postanowienia. W mojej ocenie intencją autorów było odniesienie się do zarządzenia ogłoszenia o wszczęciu egzekucji. I taką poprawkę w zakresie tego przepisu bym proponowała.

Kolejna uwaga, Szanowni Państwo, dotyczy art. 5, czyli zmian w ustawie o podatku od spadków i darowizn. Niezależnie od tego, co już zostało powiedziane à propos konsekwencji prawnych tego przepisu, ja chciałabym tylko zauważyć, że właściwie na żadnym etapie



nie określono skutków finansowych, w związku z czym nie wiadomo tak naprawdę, jaki wpływ ta regulacja, czyli zwiększenie kwoty wolnej od podatku, będzie mieć na dochody jednostek samorządu terytorialnego. A przypominam, że dochody z tytułu podatku od spadków i darowizn są w całości dochodem jednostek samorządu, dokładnie gmin.

W związku z tym, że tych skutków finansowych tutaj nie ma, moja uwaga może jedynie uprzedzać ewentualne konsekwencje. Otóż konstytucja zawiera przepisy, które zobowiązują do tego, aby ewentualne zmiany finansowe, które mają wpływ na dochody jednostek samorządu terytorialnego, nie prowadziły do znacznego, drastycznego uszczuplenia samodzielności finansowej gmin. Chodzi mi tutaj o art. 167 ust. 1 konstytucji, który stanowi, że jednostkom samorządu terytorialnego zapewnia się udział w dochodach publicznych odpowiednio do przypadających im zadań.

W kontekście tego przepisu chciałabym jeszcze tylko zwrócić uwagę na kwestię legislacyjną. Otóż art. 9 ust. 1, który jest zmieniany, został sformułowany w taki sposób, iż oprócz norm generalnych i abstrakcyjnych, czyli takich, jakie generalnie powinien w sobie mieć, zawiera też normę o charakterze tymczasowym, dostosowawczym. Chodzi tutaj o datę 1 lipca 2023 r., która jest podstawą do obliczania 5-letniego terminu, w którym podatnik jest zobowiązany rozliczyć się z tytułu uzyskanych środków podlegających opodatkowaniu tą ustawą. W związku z tym proponowałabym korektę legislacyjną polegającą na tym, aby tę część, która ma charakter dostosowawczy, zapisać w odrębnym przepisie, zapisać w art. 19 jako ust. 2, a jednocześnie wykreślić z przepisu merytorycznego datę.

Kolejna uwaga dotyczy zmian w prawie geodezyjnym i kartograficznym, czyli art. 6. Tutaj proponuję doprecyzowanie przepisu, który określa tryb orzekania w sprawach o wykroczenia – w tym przepisie, w tej ustawie, jest to uściślane – wynikające z art. 48 ust. 1 i ust. 1a ustawy. Jest to wyłącznie legislacyjna konsekwencja tego, że wskazując właściwy kodeks, na podstawie którego orzeka się w sprawach o wykroczenia, musimy użyć określonej formuły, tak jak wymagają tego zasady techniki prawodawczej.

I kolejna uwaga, tym razem do art. 10. To są z kolei zmiany w ustawie o broni i amunicji. Tutaj chciałabym zwrócić uwagę na 2 kwestie.

W tej ustawie znacznemu złagodzeniu uległy wymagania w zakresie procedury odwoławczej od orzeczenia lekarskiego lub psychologicznego, jakie jest wydawane w stosunku do osoby ubiegającej się o wydanie pozwolenia na broń. Dotychczas przepis przewidywał, że ta procedura odwoławcza realizowana jest za pośrednictwem lekarza lub psychologa, który wydał orzeczenie, ale odwołanie wnosi się do podmiotów odwoławczych, które zostały w ustawie ściśle określone. Są to wojewódzkie ośrodki medycyny pracy, jednostki służby medycyny pracy podmiotów leczniczych utworzonych i wyznaczonych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych oraz takie same podmioty wyznaczone przez ministra obrony narodowej.

Tymczasem ta regulacja przewiduje, iż odwołanie od takiego orzeczenia będzie wnoszone do innego lekarza upoważnionego lub psychologa upoważnionego wybranego przez osobę odwołującą się. Czyli tak naprawdę sama osoba odwołująca się decyduje o tym, kogo wskazuje jako lekarza, który dokona ponownej analizy jej stanu zdrowia. Należy brać pod uwagę, że zakresy tych orzeczeń lekarskich są tak naprawdę bardzo szerokie. One dotyczą oceny zaburzeń psychicznych, zaburzeń funkcjonowania psychofizycznego, dotyczą kwestii uzależnienia od alkoholu i substancji psychoaktywnych, stąd też sam fakt poddania się takim badaniom i ustalenia stanu zdrowia jest istotny z punktu widzenia bezpieczeństwa teje osoby, która później będzie posiadała broń, ale też z punktu widzenia życia i zdrowia innych osób. Dlatego prawidłowo ukształtowana procedura odwoławcza jest w naszej ocenie kwestią dość istotną.

I jeszcze kwestia legislacyjna. Chodzi o art. 10 pkt 5, tj. o delegację ustawową do wydania rozporządzenia. Jak rozumiem, autorzy przedłożenia zrezygnowali z tego, aby w rozporządzeniu określać stawki opłat. Dotychczas rozporządzenie wskazywało różne stawki opłat za udzielenie pozwolenia na broń w zależności od tego, jaki cel był tego zezwolenia. Teraz wprowadza się jedną opłatę, stąd też sugerowałabym pewną korektę językową tego przepisu. Propozycja poprawki jest sformułowana pod uwagą nr 5.

Ostatnia uwaga dotyczy art. 16. To są te tzw. przepisy covidowe, w których to przepisach autorzy ustawy zdecydowali o wydłużeniu ważności profilu zaufanego. Przy czym z uzasadnienia wynika, że wydłużenie ważności profilu powinno

nastąpić na okres powyżej 3 miesięcy, z kolei z treści przepisu wynika, że okres 3-miesięczny jest nieosiągalny, więc tak naprawdę przedłużenie następuje na okres krótszy. Jeżeli wolą autorów przedłożenia byłoby jednak ukształtowanie normy zgodnie z tym, o czym jest mowa w uzasadnieniu, to też sugerowałabym tutaj poprawkę o określonej treści. Jej propozycja jest zawarta w opinii pod uwagą nr 6. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Bardzo serdecznie dziękuję.

Teraz, Szanowni Państwo, umożliwię jeszcze zabranie głosu posłowi Wróblewskiemu. Już mówię dlaczego. Po jego wyjaśnieniach będę prosił panią mecenas, żeby nam powiedziała, czy w zakresie swoich propozycji zmian coś modyfikuje, czy wszystko podtrzymuje. Jeżeli pani mecenas to podtrzyma, ja od razu formalnie zgłoszę te poprawki, żeby ułatwić procedowanie. Później oczywiście umożliwię zabranie głosu naszym gościom.

Od razu to możemy państwu powiedzieć, że te dyskusje trwają. Ustawa jest szeroka i ja nie ukrywam, że zgłaszam te poprawki, nie wiedząc, jaka będzie ostateczna konkluzja, szczególnie na posiedzeniu plenarnym. Wśród części pań i panów senatorów są także wątpliwości, czy w ogóle tę ustawę należy przyjąć. Na tym etapie my także... Ja jestem po rozmowie z panem przewodniczącym Libickim. Wiem, że pan przewodniczący będzie zgłaszał poprawki, co absolutnie nie wyklucza tego, że na posiedzeniu plenarnym pojawi się wniosek o odrzucenie ustawy w całości. On oczywiście może się pojawić także na posiedzeniu komisji, tylko że pojawienie się tego wniosku na posiedzeniu komisji nie da nam wiedzy, jakie poprawki zostałyby przyjęte, bo wniosek najdalej idący jest poddawany pod głosowanie na początku. Dlatego bardziej prawdopodobne jest, że taki wniosek pojawi się na posiedzeniu plenarnym, szczególnie że będziemy już wiedzieć, jakie poprawki zostały przyjęte, a także będziemy znać państwa opinie. Ja bardzo mocno podkreślałam, że w tej ustawie są także ciekawe rozwiązania. Wiem, że np. zastępca rzecznika małych i średnich przedsiębiorców będzie o nich mówił. Dla wielu senatorów problem polega na tym, że z niektórymi zapisami

się zgadzamy, a z niektórymi się nie zgadzamy. To jest oczywiście pewien problem, jeśli chodzi o podjęcie ostatecznej decyzji.

Pan poseł Wróblewski, później pani mecenas, a następnie umożliwię już zabranie głosu gościom.

**POSEŁ  
BARTŁOMIEJ WRÓBLEWSKI**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Postaram się odnieść do uwag przedstawionych przez panią mecenas. W pierwszej kolejności chciałbym bardzo serdecznie podziękować za wnikliwą lekturę przepisów ustawy deregulacyjnej. Mogę powiedzieć, że zasadniczo zgadzamy się z propozycjami legislacyjnymi i redakcyjnymi, które państwo przedstawiliście. One oczywiście poprawiają niektóre zapisy, czynią je bardziej precyzyjnymi. Jeśli chodzi o wszystkie sprawy, które tutaj zostały poruszone, to dyskutowaliśmy o nich także na poprzednich posiedzeniach komisji senackich.

Po kolei. Art. 78 konstytucji stanowi, że każda ze stron ma prawo do skarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, ale już zdanie drugie mówi o tym, że wyjątki od tej zasady określa ustawa. Innymi słowy, konstytucja stwarza możliwość wprowadzenia wyjątków od zasady dwuinstancyjności. I wydaje się, że w niektórych przypadkach jest to zasadne. Proszę zwrócić uwagę, że zgodnie z ustawą decyzja jest ostateczna tylko wtedy, kiedy w całości uwzględniono żądanie strony i organ odstąpił od jej uzasadnienia. A więc są tu te 2 okoliczności: całkowite uwzględnienie żądania strony i odstąpienie od uzasadnienia. No, odstąpił, ponieważ w całości uwzględnił żądanie strony. Nie można odstąpić od uzasadnienia, jeśli rozstrzyga się sporne interesy stron, zatem w postępowaniu była pewnie tylko jedna strona. Jeśli jej oczekiwanie zostało w całości spełnione, nie ma żadnego problemu. Jeśli zaś interesy stron nie były sprzeczne, jeśli strony były ze sobą zgodne, to także nie ma powodu, żeby taka decyzja nie mogła stać się ostateczna. Oczywiście w sytuacjach nadzwyczajnych jest dodatkowy wentyl bezpieczeństwa, o którym też pani mecenas mówiła, a mianowicie postępowanie sądownoadministracyjne, droga sądowa. Oczywiście musimy zawsze ważyć z jednej strony rozbudowane gwarancje

proceduralne, czasami sprowadzające się wręcz do formalizmu, a z drugiej strony szybkość postępowań, ograniczanie tego nawisu biurokratycznego, który powoduje, że nasze życie jest trudne – to jest powszechne doświadczenie ludzi. Wydaje mi się, że ta propozycja wynika z praktyki. Ona nie została przy jakimś profesorskim biurku zaproponowana, ale wynika właśnie ze zgłaszanych wątpliwości. W tym wypadku zgłaszają je nawet sami urzędnicy. Oni też mają wątpliwości, czy jest to zasadne, czy ten rygoryzm jest w tym przypadku rzeczywiście potrzebny. No, naszym zdaniem ta propozycja jest wyjściem naprzeciw oczekiwaniom obywateli, ona ułatwia, upraszcza postępowania administracyjne.

Druga kwestia to kwestia udziału organizacji pozarządowych w postępowaniach sądowych po stronie przedsiębiorców. Naszą intencją było stworzenie możliwie szerokich uprawnień do występowania organizacji pozarządowych, przede wszystkim organizacji przedsiębiorców, po stronie przedsiębiorców. Dziś w wielu szczegółowych subdyscyplinach prawa procesy mają taki poziom merytorycznej trudności, że przedsiębiorcy, w szczególności mali i średni, nie radzą sobie w sądach. Bardzo potrzebne jest tutaj wsparcie ze strony organizacji przedsiębiorców i dlatego chcielibyśmy stworzyć możliwie szerokie uprawnienia, tak aby właśnie stowarzyszenia przedsiębiorców i izby gospodarcze mogły wspierać przedsiębiorców w postępowaniach sądowych.

Trzecia uwaga dotyczyła kwestii dochodów samorządowych. Tutaj są 2 kwestie i ja uważam, że nie powinniśmy ich mieszać. Z jednej strony jest oczywiście dyskusja na temat tego, jak w przyszłości powinny wyglądać dochody samorządu w Polsce – ja wielokrotnie deklarowałem gotowość uczestniczenia w takich rozmowach – a z drugiej strony jest ta konkretna propozycja. Ja przypomnę, że ta propozycja, można powiedzieć, nie jest nową propozycją merytoryczną, tylko jest uaktualnieniem, urealnieniem przepisów, które zostały w Polsce przyjęte 20 lat temu, przepisów dotyczących kwot wolnych od podatku. One zostały skalkulowane w stosunku do kwoty minimalnego wynagrodzenia, a to było wówczas 800 zł. Dziś jest to ponad 3 tysiące zł, 3,5 tysiąca zł, w związku z tym konieczne jest urealnienie kwot wolnych od podatku. To jest bezwzględnie korzystne dla obywatela, a jednocześnie nie jest żadną merytoryczną zmianą, bo ten przepis w takiej formie istniał przez 20 lat.

W miarę jak mijały kolejne lata, kwota wolna od podatku była coraz mniejsza. Te 20 lat temu wprowadzono kwoty, które były odpowiednią wielokrotnością kwoty minimalnego wynagrodzenia, a my dzisiaj nie zmieniamy tego mechanizmu. Można powiedzieć, że nie tworzymy przepisu, który różniłby się od tego, który istnieje od 20 lat. To tych wątpliwości, o których pani mecenas mówiła, nie budzi.

Kolejna kwestia dotyczy lekarza uprawnionego. Ja może przytoczę państwu... Bo zdaniem pani mecenas mogą być wątpliwości, czy ta gwarancja w ustawie nie jest zbyt słaba. Ale przypomnę, że zgodnie z art. 15b ustawy o broni i amunicji lekarz uprawniony to taki lekarz, który, po pierwsze, ma co najmniej 5-letni staż pracy w zawodzie; po drugie, ma specjalizację w dziedzinie chorób wewnętrznych, medycyny ogólnej, medycyny rodzinnej, medycyny pracy, medycyny przemysłowej, medycyny transportu, medycyny lotniczej, medycyny kolejowej, medycyny morskiej i tropikalnej lub medycyny sportowej; po trzecie, posiada dodatkowe kwalifikacje z zakresu przeprowadzania badań lekarskich osób ubiegających się; po czwarte, jest wpisany do rejestru lekarzy upoważnionych. Krótko mówiąc, wydaje się, że to jest bardzo dobrze wyselekcjonowana grupa lekarzy, która znajduje się w specjalnie prowadzonym rejestrze. Gdyby były wątpliwości co do wiarygodności, rzetelności tych lekarzy, oni nie mieliby prawa na tej liście się znaleźć. W związku z tym wydaje mi się, że ta wątpliwość jest wątpliwością bardzo, bardzo daleko idącą, tak jakbyśmy nie mieli zaufania, po pierwsze, do polskich lekarzy w ogóle, a po drugie, do specjalnie wyselekcjonowanej grupy lekarzy, lekarzy upoważnionych zgodnie z przepisami ustawy o broni i amunicji.

Jeśli są jeszcze jakieś wątpliwości, oczywiście jestem chętny, żeby się do tego odnieść. Ja generalnie uważam, że jeśli są jakieś wątpliwości merytoryczne, a nawet różnice zdań, to nie ma żadnego powodu, aby ich nie uwzględnić w postaci poprawki. Niemniej zwracam uwagę na cel ustawy i na problem społeczny, na który odpowiedź mają dać powoływane w kolejnych kadencjach Sejmu komisje do spraw deregulacji. Zakres regulacji w Polsce jest olbrzymi – chodzi zarówno o szerokość, jak i głębokość tych regulacji. To utrudnia życie obywatelom, to utrudnia życie osobom mieszkającym w Polsce, to utrudnia życie mieszkańcom. Poszerzanie zakresu wolności zawsze oznacza konieczność ważenia

z jednej strony wolności, z drugiej strony innych racji konstytucyjnych. Zasadą polskiej konstytucji i polskiego porządku prawnego jest zasada *in dubio pro libertate* – w razie wątpliwości na rzecz wolności, a nie na rzecz maksymalnie rygorystycznej regulacji. Bardzo serdecznie dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję bardzo.

Ja, tak jak mówiłem, zgłoszę wszystkie poprawki, które pani mecenas proponuje, ale do tego momentu jeszcze dojdziemy.

Teraz umożliwię zabranie głosu... Mam już zapisanych senatorów, którzy się zgłosili, ale najpierw umożliwię zabranie głosu gościom, którzy uczestniczą w posiedzeniu. Pan senator, widzę, też się dopisuje.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak jest, tylko umożliwię jeszcze zabranie głosu gościom.

Mamy na liście organ konstytucyjny, czyli Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich. Jeżeli pan naczelnik Grzegorz Heleniak chce zabrać głos, to ja to umożliwiam. Jest tu także zapisany organ ustawowy, czyli Biuro Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, więc na drugim miejscu poproszę o głos pana rzecznika. A następnie będziemy już prosić kolejnych gości według listy, którą otrzymałem.

Bardzo proszę, czy biuro rzecznika chce zabrać głos?

*(Naczelnik Wydziału Prawa Administracyjnego i Ochrony Zdrowia w Zespole Prawa Administracyjnego i Gospodarczego w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich Grzegorz Heleniak: Tak. Dzień dobry.)*

Bardzo proszę.

**NACZELNIK WYDZIAŁU PRAWA  
ADMINISTRACYJNEGO I OCHRONY  
ZDROWIA W ZESPOLE PRAWA  
ADMINISTRACYJNEGO  
I GOSPODARCZEGO W BIURZE  
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH  
GRZEGORZ HELENIAK**

Na wstępie bardzo dziękuję za zaproszenie. Ochrona praw przedsiębiorców jest przedmiotem troski rzecznika praw obywatelskich

i licznych podejmowanych przez niego interwencji, dlatego też rzecznik poprosił mnie o pilne przysłuchiwanie się państwa debacie.

Zasadniczo rzecznik zgadza się z postulatem likwidowania barier administracyjnych i prawnych ograniczających swobodę gospodarczą, niemniej jednak obawy rzecznika wzbudziły podnoszone w debacie publicznej wątpliwości co do wpływu nowelizacji ustawy o podatku od spadków i darowizn na możliwość organizowania zbiorów publicznych o charakterze charytatywnym. Ale, jak rozumiem, z wypowiedzi pana posła wynika, że ten problem ma zostać rozwiązany.

Ograniczę się więc do tego, że podzielamy przedstawione przez panią mecenas wątpliwości dotyczące ograniczenia prawa do odwołania się od decyzji wydanych w pierwszej instancji, wprowadzanego w proponowanym art. 127 §1a k.p.a. Biorąc też pod uwagę to, co powiedział pan poseł sprawozdawca, chciałbym zauważyć, że zastosowanie tej regulacji może prowadzić do niebezpiecznej sytuacji braku możliwości zaskarżenia decyzji w sytuacji, kiedy organ błędnie zastosował art. 107 §4 k.p.a., czyli błędnie ocenił sprawę jako nie dotyczącą spornych interesów stron lub też uwzględnił żądanie strony częściowo, a nie w całości.

Poza tym moje wątpliwości budzi także proponowany art. 127a §1. To jest ta kwestia związana z zamianą słów „w trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania” na „przed upływem terminu do wniesienia odwołania”. W mojej ocenie – analizując to na bieżąco – ustawa nie znosi kontrowersji w zakresie właściwego momentu zrzeczenia się odwołania, kontrowersji wynikłych na tle obecnej regulacji. Należy wziąć pod uwagę, że zgodnie z art. 57 §1 k.p.a. termin zaczyna biec w dniu następnym po zdarzeniu, z którym się wiąże. Aby termin mógł upłynąć, musi zacząć biec, więc wydaje mi się, że zrzeczenie się odwołania w dniu odbioru decyzji, nawet po proponowanej noweli, może być uznane za prawnie bezskuteczne. Na chwilę obecną to wszystkie uwagi. Bardzo dziękuję za możliwość zabrania głosu.

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję bardzo.

Teraz poproszę o zabranie głosu pana Marka Wocha, zastępcę rzecznika. Bardzo proszę.



ZASTĘPCA RZECZNIKA MAŁYCH  
I ŚREDNICH PRZEDSIĘBIORCÓW  
**MAREK WOCH**

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Senatorowie! Szanowny Panie Pośle Sprawozdawco! Szanowni Państwo!

Bardzo dziękuję za możliwość zabrania głosu w imieniu rzecznika sektora MŚP, pana Adama Abramowicza. Odniosę się do tych punktów dotyczących przedsiębiorców, które nie budzą tutaj większych kontrowersji. Komentarz pana przewodniczącego, że to są zmiany pożądane przez przedsiębiorców, tylko utwierdza mnie w przekonaniu, że tak jest.

Proszę państwa, odniosę się do 3 fundamentalnych zmian, które tutaj pan sprawozdawca, pan poseł Wróblewski, przedstawił. One są pożądane i oczekiwane już od ponad 4,5 roku. Chodzi mianowicie o zmianę ustawy o Rzeczniku Małych i Średnich Przedsiębiorców. Na kanwie praktyki, już w trakcie realizacji tej ustawy, wyszła jedna kwestia. Mianowicie rzecznik może wstępować do postępowań administracyjnych na poziomie organów pierwszej i drugiej instancji, czy to przed wojewódzkimi sądami administracyjnymi, czy to przed NSA, jednak w przypadku Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i jego decyzji sytuacja jest, że tak powiem, dwutorowa. Otóż jako organ rozpatruje on sprawy przedsiębiorców w trybie k.p.a., jednak odwołania przysługują, proszę państwa, do sądów powszechnych. To wynika z pewnych naleciałości, z przyjętych ustrojowych rozwiązań sądowych. Jest też spór w sądownictwie, w doktrynie, dlaczego tak jest, że od postępowań sądownoadministracyjnych przysługują odwołania do sądów powszechnych. Po prostu utworzono w pewnym momencie wydziały ubezpieczeń społecznych i pracy na poziomie sądownictwa powszechnego, a to powoduje w praktyce, że rzecznik przedsiębiorców nie może wstępować i udzielać pomocy tym przedsiębiorcom. No, po prostu rzecznik nie może stać po stronie tych przedsiębiorców z racji tego właśnie fundamentalnego, ustrojowego rozwiązania. Proszę państwa, już od ponad 4 lat, od samego początku, pan rzecznik to postulował. No, było kilka propozycji – mówię o różnych aktach normatywnych – zmiany tego stanu. Przedsiębiorcy bardzo się cieszą i dziękują panu posłowi i wszystkim parlamentarzystom. Ta debata w Senacie też wskazuje na to, że to rozwiązanie powinno się ostać.

Tylko w 2021 r. było 210 tysięcy postępowań egzekucyjnych, jeżeli chodzi o niepłacenie składek na ubezpieczenie społeczne. Są dziesiątki tysięcy przedsiębiorców, którzy, jakby była taka możliwość, kierowaliby do rzecznika wnioski o pomoc.

Druga fundamentalna kwestia to... Tutaj chodzi o kodeks postępowania cywilnego – była już o tym mowa – chodzi o organizacje pozarządowe. Proszę państwa, ja wskażę na taki element jak ekonomika procesowa. Mianowicie liczne wnioski są rozstrzygane pozytywnie dla przedstawicieli organizacji przedsiębiorców. Na poziomie sądu bardzo często taki wniosek jest... Bo dzisiaj jest możliwość wskazywania, dowodzenia, że organizacja może stanąć po stronie przedsiębiorcy, niemniej zgodnie z przepisami to sąd ma prawo do rozstrzygnięcia, czy tak jest, czy nie jest. Ten przepis ewidentnie wyeliminowałby wątpliwości, w którym momencie organizacja pozarządowa może stanąć po stronie przedsiębiorcy. Dzisiaj jest, proszę państwa, taka sytuacja, że jeżeli przedsiębiorca zgłasza się do pana rzecznika i my właśnie wstępujemy na podstawie przepisów k.p.a. i ustawy o sądach administracyjnych, to często te orzeczenia są zmieniane na korzyść przedsiębiorcy. I wówczas, mając po swojej stronie rzecznika, organizacja pozarządowa też staje się stroną postępowania. Pytanie, czy z punktu widzenia ekonomiki procesowej – to dotyczy i przedsiębiorców, i sądów – nie ułatwiłoby to działania.

I jeszcze trzecia, też fundamentalna kwestia. Chodzi o podniesienie tego progu do 75% minimalnej krajowej, chodzi o tzw. działalność nierejestrową. Mianowicie dzisiaj, proszę państwa, sytuacja jest taka, że ze względu na podniesienie do 1 tysiąca 418 zł samych składek na ubezpieczenie społeczne... W styczniu je podniesiono. To wynika z mierników ustawowych, jeżeli chodzi o sposób wyliczania tzw. dużego ZUS dla przedsiębiorców. Proszę państwa, działalność nierejestrowa, jeśli podniesiemy ten próg z 50% do 75%, pozwoli bardzo wielu osobom działać na rynku i nie wpadać w płacenie składek na ubezpieczenie społeczne.

Jak wynika z danych i wniosków przedsiębiorców, które wpływają do rzecznika – są ich dziesiątki miesięcznie – problem ZUS jest bardzo często podnoszony. Po prostu nie ma możliwości płacenia tych wyższych składek, tym bardziej że tu jest kumulacja niekorzystnych terminów. To dobre rozwiązanie, jakim jest program „Mały ZUS plus”, zostało wprowadzone w 2020 r., ale to jest konstrukcja na 3 lata. Niestety dla

przedsiębiorców ten termin wypada akurat w okolicach lutego i marca, w zależności od tego, kto kiedy zaczynał działalność z tzw. małym ZUS. Tym bardziej, proszę państwa, ta zmiana będzie korzystna dla przedsiębiorców, którzy mieli ten tzw. pas startowy do prowadzenia działalności. To oni mogliby z tego korzystać. Jest to pożądané, więc rzecznik wnosil we wczorajszej opinii o takie właśnie spojrzenie, niezależnie od wątpliwości co do pozostałych przepisów i ustaw. Jeśli chodzi o te fundamentalne dla przedsiębiorców zmiany, to proszę o procedowanie nad nimi w niezmienionej formie. Bardzo dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Bardzo serdecznie dziękuje.

Szanowni Państwo, teraz umożliwimy zabranie głosu naszym gościom. Zdaję sobie sprawę, że jest piątek, późna pora, więc proszę o takie syntetyczne przedstawianie stanowisk.

Przepraszam, nie zadałem tego pytania, a powinienem to zrobić na początku. Czy na sali są osoby prowadzące zawodową działalność lobbingsową? Nie, nie widzę zgłoszeń.

Oddaję w takim razie głos przedstawicielowi lub przedstawicielce Stowarzyszenia Architektów Polskich. Bardzo proszę.

**PEŁNOMOCNIK DO SPRAW LEGISLACJI  
ZARZĄDU GŁÓWNEGO STOWARZYSZENIA  
ARCHITEKTÓW POLSKICH  
MARIUSZ ŚCISŁO**

Szanowni Państwo! Szanowny Panie Marszałku... Szanowny Panie Przewodniczący!

*(Senator Jan Filip Libicki: Wszystko przed nami, może zostanie marszałkiem.)*

*(Wesołość na sali)*

W imieniu Stowarzyszenia Architektów Polskich wnioskowaliśmy, prosiliśmy o korektę w tej ustawie, która niewątpliwie ma parę pozytywnych rozwiązań, parę dobrych sformułowań. Prosimy o korektę zapisu, który naszym zdaniem wynika chyba z błędnego zrozumienia ustawy o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących, popularnie zwanej lex deweloper. Apelujemy, prosimy o korektę, o usunięcie

żądania obligatoryjnego zapewnienia minimum 1,5 miejsca parkingowego na 1 mieszkanie w przypadku inwestycji poza strefą śródmiejską. W strefie śródmiejskiej, jak jest tutaj określone, musi być co najmniej 1:1.

Przeanalizowaliśmy kilkadziesiąt projektów, które są wreszcie wdrażane w ramach ustawy lex deweloper. Po tych 2, 3 latach praktycznego paraliżu samorządy zrozumiały atrakcyjność tej formy realizacji inwestycji, która skraca procedurę planistyczną. Większość tych projektów nadaje się w tej chwili do kosza. Przy takim założeniu nie da się ich zrealizować. Koszty ekonomiczne tych projektów po prostu eliminują możliwość oddania na rynek mieszkań w akceptowalnej cenie – no, dzisiaj już trudno mówić o cenie akceptowalnej – w cenie, która byłaby dostępna dla przyszłych nabywców. Ta ustawa jest przeznaczona głównie dla młodych ludzi, którzy oczekują pierwszego mieszkania. Zapewnienie 1,5 miejsca parkingowego zwiększa koszt mieszkania o kilkadziesiąt czy kilkaset tysięcy. Mówię o cenach dzisiejszych. Uważamy, że jest to nielogiczne. Poza tym jest to wbrew tendencjom, które widać w planowaniu i w użytkowaniu. W dużych miastach odstępuje się od użytkowania samochodów, staje się to zbyt drogie, są alternatywne możliwości komunikacji. My uznajemy, że jest to wypadek przy pracy.

Prosimy jeszcze o uwzględnienie wydłużenia *vacatio legis* tej ustawy w odniesieniu do art. 15, dotyczącego zmian w ustawie o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych. Z uwagi na procedury, które w przypadku planowania i przygotowania inwestycji są jednak dosyć długie, dostosowanie się do tych zmian będzie wymagało czasu.

Tak generalnie najbardziej zależy nam na tym punkcie odnoszącym się do miejsc parkingowych. Apelujemy, żeby wprowadzić tę poprawkę. Obawiamy się, że jeżeli tej poprawki nie będzie, a ustawa, nie daj Boże, zostanie uchylona... Jeżeli padnie wniosek o uchylenie, a ustawa zostanie przyjęta w tej formie, no to naprawdę będzie katastrofa w tym zakresie. My chcemy poprawić dostęp do mieszkań w społeczeństwie. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję bardzo.



Ja nie ukrywam, że przy tak skomplikowanych ustawach korzystam z profesjonalnego wsparcia Biura Legislacyjnego. Państwo przedstawicie uwagi, a ja zgłoszę te poprawki, które mi zarekomenduje Biuro Legislacyjne. No, to nie wyklucza tego, że będę jeszcze coś zgłaszała na posiedzeniu plenarnym, ale tu, na etapie prac komisyjnych, w sposób szczególny dziękuję za współpracę i wsparcie ze strony Biura Legislacyjnego.

Chciałbym zapytać, czy przedstawicielka Polskiego Towarzystwa Psychologicznego chce zabrać głos. Państwo zdalnie uczestniczą.

*(Członek Prezydium Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Psychologicznego Marta Kutniewska-Kubik: Tak. Marta Kutniewska-Kubik z Polskiego Towarzystwa Psychologicznego.)*

Bardzo proszę.

**CZŁONEK PREZYDIUM ZARZĄDU  
GŁÓWNEGO POLSKIEGO TOWARZYSTWA  
PSYCHOLOGICZNEGO  
MARTA KUTNIEWSKA-KUBIK**

Szanowny Panie Przewodniczący! Wszyscy Państwo!

Na wstępie dziękuję za zaproszenie i możliwość zabrania głosu. Jako Polskie Towarzystwo Psychologiczne chcielibyśmy zabrać głos, zajmując stanowisko, a także wygłosić apel odnośnie do punktu... Już mówię: chodzi o art. 15 ust. 4 ustawy o broni i amunicji. Zmiany, które nastąpiły, dotyczą art. 10 ust. 2 pkt 1–3. Istniejące zapisy zastępuje się wyrazami „art. 10 ust. 2 pkt 1 i 2”, co oznacza, że w ustawie o broni i amunicji w art. 15 mówiącym o obligatoryjnych przesłankach odmowy wydania pozwolenia na broń ust. 4 brzmiałby następująco: „Osoba posiadająca pozwolenie na broń wydane w celu określonym w art. 10 – przesłanki wydania pozwolenia na broń – ust. 2 pkt 1–3 obowiązana jest raz na 5 lat przedstawić właściwemu organowi Policji orzeczenie lekarskie i psychologiczne, o których mowa w ust. 3”. Ust. 2 w art. 10, dotyczącym przesłanek wydania pozwolenia na broń, brzmi następująco: „Pozwolenie na broń wydaje się w szczególności w celach: ochrony osobistej; ochrony osób i mienia; łowieckich”. Usunięcie z niego pktu 3, dotyczącego pozwolenia na broń dla celów łowieckich, zdejmuje z myśliwych obowiązek przedstawiania orzeczeń, a tym samym poddawania się przez nich okresowym badaniom lekarskim i psychologicznym. I nasz apel dotyczy tego, że myśliwi,

jako ludzie regularnie korzystający z broni palnej, powinni podlegać tym standardom, które dotyczą pozostałych osób uprawnionych do posiadania broni. Cykliczne badania okresowe mają być kluczowe w ocenie możliwości bezpiecznego korzystania z broni przez daną osobę poprzez ocenę m.in. sprawności intelektualnej, cech osobowości, a także ocenę radzenia sobie w sytuacjach trudnych i dojrzałości społecznej. Ta potrzeba regularnej oceny psychologicznej wynika chociażby z takich podstawowych faktów, że wraz z wiekiem wzrasta ryzyko zaburzeń wzroku, słuchu, zaburzeń poznawczych, w związku z czym pogarsza się też sprawność psychologiczna jednostki, zmniejsza się także zdolność adekwatnej oceny ryzyka danej sytuacji, a polowanie wymaga bardzo dobrej świadomości sytuacji, rozumienia sytuacji o zmiennej dynamice, a także przewidywania przyszłych wydarzeń.

Wobec tego Polskie Towarzystwo Psychologiczne przedstawia prośbę o utrzymanie obligatoryjnych okresowych badań psychologicznych i lekarskich dla myśliwych. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję za bardzo ważny głos.

Teraz oddaję głos pani Annie Samczyk. Chciałbym państwu powiedzieć – i bardzo dziękuję za to – że w bardzo krótkim czasie powstała koalicja 60 organizacji, które w tej sprawie chciały przedstawić swoje stanowisko. Naprawdę ciepło i serdecznie dziękuję za to przedstawicielce Koalicji „Niech Żyją!”.

I oddaję pani głos.

**PRZEDSTAWICIELKA KOALICJI  
„NIECH ŻYJĄ!”  
ANNA SAMCZYK**

Dzień dobry. Anna Samczyk. Ja właśnie reprezentuję Koalicję „Niech Żyją!”. To jest zrzeszenie organizacji prozwierzęcych i zajmujących się ochroną środowiska.

Ja chciałabym zabrać głos w sprawie art. 10 pkt 3, o którym już była mowa dosłownie przed chwilą, i zwrócić się o to, aby całkowicie ten pkt 3 usunąć z druku senackiego nr 906. Chodzi o to, żeby myśliwi jednak obligatoryjnie przechodzili

obowiązkowe badania lekarskie i psychologiczne. Wiąże się to również z bardzo dużą liczbą wypadków z udziałem myśliwych. Nie możemy sobie pozwolić na to, aby liberalizować, łagodzić prawo o dostępie do broni, która, jak wszyscy wiemy, jest bardzo niebezpieczna, a zwłaszcza w rękach osób nieodpowiedzialnych i z niektórymi zaburzeniami. Wiemy o wielu wypadkach podczas polowań. To np. taki wypadek, że jeden myśliwy pomylił innego myśliwego z dzikiem, albo zabójstwo kilkunastoletniego chłopca, który znajdował się z kolegami w przyszkolnym sadzie. W przypadku akurat tego zdarzenia myśliwi uciekli z miejsca zdarzenia, jeden z nich miał ważne uprawnienia łowieckie mimo posiadania Niebieskiej Karty za przemoc wobec swojej rodziny. Mamy nadzieję, że jeżeli takie badania obligatoryjnie będzie przechodził każdy myśliwy, to tego typu sytuacje zostaną wyeliminowane. Fundacja „Instytut Analiz Środowiskowych”, która jest organizacją wspierającą łowiectwo, w swoim raporcie wskazywała, że konieczność przeprowadzenia badań oznaczałaby, że pozwolenie na broń straciłoby nawet do 25% myśliwych. To jest znaczący procent członów Polskiego Związku Łowieckiego.

Apelujemy o obowiązek okresowych badań lekarskich i psychologicznych dla myśliwych i odrzucenie pktu 3 w art. 10 w druku nr 906. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję. To bardzo ważny głos.

Ja mam pytanie doprecyzowujące do Biura Legislacyjnego. Czy po tej zmianie my likwidujemy badania okresowe niezależnie od wieku? Bo skąd moje pytanie? No, przez grzeczność państwo tego nie mówili, ale jest problem tzw. chorób otępiennych. Ja mam przed sobą dane medyczne. W przypadku zachorowań na chorobę Alzheimera to jest kilka procent populacji w wieku 65–70 lat, ale już wśród osób w wieku 70–75 to jest 6%. Spośród osób do siedemdziesiątego dziewiątego roku życia co dziesiąta osoba niestety będzie zmagać się z chorobą otępienną, powyżej osiemdziesiątego roku życia to już jest 1/4, a powyżej osiemdziesiątego piątego roku życia to jest ponad 40% populacji. No, nie mówię o jeszcze starszej grupie, w której niestety 90% osób będzie się z tą chorobą. Stąd moje pytanie: co by było następstwem przyjęcia tej regulacji? Pani Mecenas?

**GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
RENATA BRONOWSKA**

Panie Przewodniczący, ja niestety nie znam tak dobrze tej ustawy, żeby odpowiedzieć na pytanie, czy badania okresowe są powiązane z wiekiem. One na pewno odbywają się co 5 lat w przypadku tych grup, które zostały tam wskazane jako uprawnione do ubiegania się o broń. Na podstawie poprawki...

*(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Obecnie czy na podstawie poprawki co 5 lat...)*

Nie, nie, teraz jest tak, że określone grupy... Pani z Polskiego Towarzystwa Psychologicznego cytowała ten przepis. Ja niestety nie mam go przed sobą, nie potrafię teraz dokładnie go odtworzyć. Są jednak 3 kategorie osób ubiegających się o 3 różne zezwolenia na broń i te osoby są poddane obowiązkowi badań okresowych. Dotychczas osoby ubiegające się o broń w celach łowieckich również były takim badaniom poddane. Pktem 3 w art. 10 skreślono tę właśnie...

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

To ja mam pytanie do przedstawicielki Polskiego Towarzystwa Psychologicznego: jak jest – w sposób szczególny chodzi nam oczywiście o seniorów – a jak będzie, gdyby te przepisy weszły w życie?

Czy pani Marta Kutniewska-Kubik lub pan Adam Tarnowski są jeszcze z nami?

*(Członek Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Psychologicznego Adam Tarnowski: Adam Tarnowski. Dzień dobry. Jestem.)*

Bardzo proszę.

**CZŁONEK ZARZĄDU GŁÓWNEGO  
POLSKIEGO TOWARZYSTWA  
PSYCHOLOGICZNEGO  
ADAM TARNOWSKI**

No cóż, to jest troszeczkę skomplikowana sytuacja. Otóż myśliwi przechodzą badania wstępne, potem mieli przechodzić badania okresowe, z tym że ponieważ ten przepis został wdrożony stosunkowo niedawno, to właśnie w tym roku dopiero zaczęliby przechodzić badania

okresowe, gdyż ten okres dopiero mijał. Tak że ta poprawka znosi te badania okresowe. One są niezależne od wieku, tam nie ma żadnych ograniczeń wiekowych, tak jak w przypadku badań lotniczych czy w przypadku badań kierowców. Dokładnie tak, jak pan przewodniczący powiedział, to jest bezterminowe pozwolenie na broń również dla osób starszych.

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Czy ja pana dobrze rozumiem... Przepraszam, dopytam. Jeżeli ktoś przejdzie te badania wstępne, to gdybyśmy przyjęli te propozycje, które są w przedłożeniu sejmowym... Taka osoba jak raz dostanie te uprawnienia, to gdy będzie miała 90 lat, dalej będzie miała uprawnienia do posiadania broni bez konieczności żadnych badań okresowych?

**CZŁONEK ZARZĄDU GŁÓWNEGO  
POLSKIEGO TOWARZYSTWA  
PSYCHOLOGICZNEGO  
ADAM TARNOWSKI**

Tak. Ostatnio na jakimś forum łowieckim znalazłem wspomnienia o osobie, która ma 98 lat i podobno jeszcze jeździ na polowania. Nie wiem, na ile to jest prawda, bo nie sprawdzałem.

*(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Mam nadzieję, że jest w tych 10% takich osób, które nie mają chorób otępiennych. Przepraszam, ja bynajmniej nie żartuję, bo posługuję się danymi medycznymi.)*

Ja jestem pewien, że jego koledzy w jakiś sposób zwracają na to uwagę i ten człowiek nie poluje sam. W środowisku myśliwych, no cóż, jest ogromny szacunek do osób starszych, to jest piękna tradycja, naprawdę piękna sprawa. Jednak to znacznie utrudnia zwrócenie uwagi tej osobie starszej, że być może jej sprawność już spadła na tyle, że nie powinna polować, nie powinna posługiwać się bronią. W tej chwili będzie to kompletnie niekontrolowane.

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

No, żebyśmy byli dobrze zrozumiani: ja nikomu nie zabraniam uczestniczenia w różnych

formach spędzania wolnego czasu, ale nie każdy musi spędzać ten czas z bronią. Stąd było moje pytanie. No, jest już pewna jasność w tej kwestii.

Szanowni Państwo... A, przepraszam, jeszcze mamy... Czy dyrektor generalny Polskiego Związku Firm Deweloperskich, pan Konrad Płochocki, chce zabrać głos?

*(Wiceprezes Zarządu Polskiego Związku Firm Deweloperskich Konrad Płochocki: Tak, Panie Przewodniczący.)*

Przepraszam i proszę.

**WICEPREZES ZARZĄDU POLSKIEGO  
ZWIĄZKU FIRM DEWELOPERSKICH  
KONRAD PŁOCHOCKI**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panie Pośle!

Bardzo dziękuję.

Prosimy o uwzględnienie uwag dotyczących art. 15, czyli przepisów, które mają na celu odblokowanie terenów pobiurowych, pohandlowych. To jest bardzo wyczekiwana regulacja, bo rzeczywistość po COVID okazało się, że mamy bardzo dużo terenów przeznaczonych pod usługi, podczas gdy, tak jak państwo dzisiaj obserwują, dużo osób pracuje zdalnie, nie ma już takiego zapotrzebowania, jakie było, tak samo na centra handlowe czy na obiekty handlowe, a jest dużo większe zapotrzebowanie na mieszkania, zwłaszcza tańsze. Takie tereny mogłyby być dzięki przyjęciu tej ustawy rzeczywiście szybciej przekształcane. Jednak w wyniku, niezamierzonego z całą pewnością, sformułowania treści przepisu wprowadzono ograniczenia, które nie tylko by spowodowały, że te nowe projekty by nie ruszyły na terenach po centrach handlowych czy po starych biurach, ale jednocześnie spowodowałyby problemy z tymi projektami, które już dzisiaj się toczą i dotyczą zdegradowanych terenów poprzemysłowych. Nasze stanowisko w całej rozciągłości jest tożsame ze stanowiskiem architektów. My prosimy o przyjęcie właściwie 3 uwag wprost wzmacniających decyzyjność samorządu, czyli chodzi o to, aby to samorząd decydował o tym, ile parkingów powinno być na danej lokalizacji, aby samorząd w większym zakresie decydował, ile handlu bądź innych usług chce mieć w przypadku danego projektu. My proponujemy zwiększenie widełek zaproponowanych przez Sejm z tych 5–20% do 2,5–40%. Państwo mogą sobie wyobrazić projekty wielofunkcyjne jak np. obsypane nagrodami Browary

Warszawskie, w przypadku których jest bardzo duży udział właśnie części usługowych, nie tylko części mieszkaniowej. Takie projekty, oczywiście za zgodą samorządu, powinny być możliwe do realizacji. Ostatni element jest taki, aby samorząd, czyli radni, mógł zdecydować o tym, czy dany teren jest na obszarze zabudowy śródmiejskiej. To są 3 poprawki, o które prosimy.

I mamy jedną poprawkę redakcyjną, która potwierdza intencję komisji, jak rozumiem. Dziś, aby zrealizować projekt w trybie tej ustawy, konieczny jest dostęp do utwardzonego terenu sportu i rekreacji w bezpośrednim sąsiedztwie. Ustawa wprowadza możliwość, że jeżeli takiego terenu w sąsiedztwie nie ma, to inwestor może go zrobić jako nowy teren na własnej działce, ale pod warunkiem, że będzie on nieogrodzony, ogólnodostępny. Oczywiście to jest bardzo dobre rozwiązanie. My proponujemy tylko poprawkę redakcyjną, żeby nie było wątpliwości, że zrealizowanie tego warunku jest możliwe albo poprzez dostęp do tego terenu istniejącego, bo np. obok jest park, albo przez stworzenie ogólnodostępnego parku na własnym terenie.

Zgadza się również z poprawką dotyczącą *vacatio legis*, z tym, żeby troszkę je wydłużyć, żeby dać więcej czasu na wejście w życie tych przepisów. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Jest już zapisanych 3 senatorów.

Ja na podstawie tych głosów... O innych poprawkach będziemy pewnie, przynajmniej ja, myśleli później, ale tę poprawkę dotyczącą przywrócenia jednak badań okresowych, w określonej cezurze czasowej dla osób dysponujących bronią, oczywiście zgodnie z tym, co mówiło Biuro Legislacyjne, ja już zgłaszam.

A do głosu są zapisani: pana senator Filip Libicki, pani senator Magdalena Kochan, pani senator Jolanta Hibner.

Pan przewodniczący Filip Libicki. Bardzo proszę.

**SENATOR  
JAN FILIP LIBICKI**

Bardzo serdecznie dziękuję.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Moja wypowiedź to najpierw wypowiedź wspierająca wypowiedź pana przewodniczącego. Rzeczywiście jest tak, że w naszym gronie, które stanowi większość senacką w tej kadencji, trwa dyskusja co do tego, w jaki sposób powinniśmy podejść do tej ustawy. W związku z tym fakt, że zgłaszamy bądź będziemy zgłaszali w debacie plenarnej konkretne poprawki, jeszcze nie powinien być do końca wskazówką co do tego, jak my się zachowamy finalnie. Ta dyskusja trwa także dlatego, że ta ustawa jest niezwykle szeroka. I tu pozwolę sobie na pewną uwagę. Ja oczywiście rozumiem, jaki jest charakter tej ustawy i że to z tego charakteru wynika ta szerokość i różnorodność obszarów, które staramy się objąć tą ustawą. Jednak taka praktyka, z którą mamy do czynienia od 7 lat, że dowolne rzeczywistości reguluje się w dowolnych ustawach – ostatnio regulowaliśmy kwestie przedłużenia ważności orzeczeń o niepełnosprawności w ustawie o przemoc domowej, prawda? – to jest stała praktyka, która nam tutaj towarzyszy. W związku z tym nawet gdy się rozumie kształt tej ustawy, w pierwszym momencie jej szerokość budzi, przynajmniej u mnie, pewne wątpliwości. Ale zważywszy na ważność tej ustawy, jakoś je w sobie przełamuję.

Teraz tak... Jeśli pan poseł Wróblewski mówi o istotnej kwestii wolności – ja z tym absolutnie się zgadzam – to wydaje się, że pozostawienie samorządom czy zwiększenie ich kompetencji w różnych obszarach jest wyrazem takiej wolności. Ja to interpretuję w taki właśnie sposób, że tam, gdzie możemy coś pozostawić samorządowi lokalnemu, tam powinniśmy mu to zostawić, bo po to mieszkańcy wybierają swoich przedstawicieli do rady gminy, rady miasta, rady powiatu, żeby te osoby miały jak najwięcej kompetencji. Mówię o tym także dlatego, że te głosy, które tutaj padały, były właśnie o tym.

I teraz chcę powiedzieć tak: jeżeli chodzi o... Bo ja mam tutaj kilka poprawek, które Biuro Legislacyjne już ma. To jest kwestia tej zabudowy śródmiejskiej, tzn. tego, żeby samorząd mógł, że tak powiem, zdecydować o tym, czy inwestycja mieszkaniowa jest w zabudowie śródmiejskiej, czy nie. To jest też kwestia zwiększenia tych widełek dotyczących handlu, o których panowie też tutaj mówiliście. To jest wreszcie kwestia, zważywszy na szerokość tej ustawy, o której mówiłem, zwiększenia *vacatio legis* z 2 tygodni



do 6 miesięcy. Bo uważam, że jeśli jest tak, że regulujemy tyle obszarów życia społecznego, to w jednym obszarze ktoś się szybciej dostosuje i wystarczą mu na to 2 tygodnie, ale w innym obszarze będzie potrzebował więcej czasu, żeby do tych nowych zmian się dostosować. To są 3 poprawki, które Biuro Legislacyjne ode mnie otrzymało, i ja je niniejszym formalnie zgłaszam.

Pozostaje kwestia 3 elementów, o których tutaj rozmawialiśmy. To jest kwestia parkingów, czyli tego 1,5 miejsca parkingowego przypisanego do każdego mieszkania. O tym, jak rozumiem, mówił także pan poseł Wróblewski. Jeśli taka poprawka się nie pojawi, a państwo ją będziecie mieli, to ja taką poprawkę jestem gotów zgłosić w debacie plenarnej. Jestem również gotów zgłosić poprawkę dotyczącą dostępu do terenów zielonych, o których tutaj państwo przed chwilą mówiliście. Jeśli mi ją, z odpowiednim uzasadnieniem, dostarczycie, to ją zgłoszę w debacie plenarnej, oczywiście zachowując tę pierwotną deklarację, że to nie oznacza takiego czy innego zachowania w głosowaniu końcowym. I wreszcie trzecia, ostatnia uwaga dotyczy słynnej już kwestii – no, to jest kwestia, nad którą też się zastanawiam i która w naszym kole parlamentarnym jest poddawana pewnej dyskusji – opodatkowania zbiórek publicznych. Nad tym się zastanawiamy, przynajmniej jeśli chodzi o kolegów z koła PSL – Koalicja Polska. Jeśli będziemy mieli gotową taką poprawkę, to ją także na posiedzeniu plenarnym zgłosimy.

Tyle z mojej strony. Oczekiwałbym od panów i pań siedzących przede mną, że te 2 poprawki, dotyczące terenów zielonych i miejsc parkingowych, otrzymam, żeby je zgłosić w debacie plenarnej, a te 3, o których mówiłem, są już zgłoszone do Biura Legislacyjnego i będą poddane głosowaniu na tym posiedzeniu komisji, które trwa w tej chwili. Bardzo serdecznie dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Szanowni Państwo, ja od razu dopowiem, że ja od razu chciałem zgłaszać tę poprawkę, bo to jest istotna sprawa, dotycząca wykreślenia...

*(Senator Jan Filip Libicki: Dobrze, to ja...)*

No ale okazuje się, że nie jest to takie proste, ponieważ dla części podatników to może być niekorzystna zmiana. Oddam głos pani mecenas.

Absolutnie do tej sprawy wrócimy – tu dziękuję panu przewodniczącemu Libickiemu za czujność – na posiedzeniu plenarnym.

Proszę panią mecenas, żeby nam krótko powiedziała, na czym polega trudność, tak żeby nikt nie miał wątpliwości, dlaczego w tym momencie ja i pan przewodniczący jeszcze nie zgłosiliśmy poprawki dotyczącej opodatkowania zbiórek.

Bardzo proszę, Pani Mecenas.

**GŁÓWNY LEGISLATOR**  
**W BIURZE LEGISLACYJNYM**  
**W KANCELARII SENATU**  
**RENATA BRONOWSKA**

Szanowni Państwo!

Jest to o tyle skomplikowana kwestia, że muszę przedstawić, że tak powiem, historię tego przepisu. W pierwotnej wersji, tak jak mówił pan poseł, była propozycja, aby zwiększyć kwotę wolną od podatku. To zwiększenie kwoty wolnej od podatku zostało dokonane poprzez zwiększenie podstawy, która dotychczas służyła do obliczenia tych kwot w poszczególnych grupach podatkowych, po czym okazało się, że to zwiększenie byłoby na tyle znaczne... To jest zwiększenie kwoty wolnej od podatku w ramach określonej grupy podatkowej, a więc to jest zwiększenie dla każdej osoby w tej grupie podatkowej. To prowadziłoby do znacznego uszczuplenia dochodów jednostek samorządu terytorialnego. Zatem w toku prac sejmowych dookreślono, tak jakby domknęto tę kwotę drugą kwotą, która stanowi limit dochodu dla wszystkich osób w danej grupie podatkowej. Proszę zwrócić uwagę na to, że właśnie tak jest skonstruowany art. 9, zmieniany art. 9 ustawy o podatku od spadków i darowizn, że w każdej grupie podatkowej jest kwota wolna od podatku dla jednej osoby oraz kwota wolna od podatku dla wielu osób w tej grupie. W związku z tym nie ma prostej metody, tzn. samo skreślenie kwot dla wielu osób, co by sprawiało, że znowu składki ze zbiórek są wolne od podatku, powodowałoby, że pozostają te wysokie kwoty zwolnienia dla jednej osoby. Tym samym tutaj trzeba opracować jakąś inną koncepcję zmian, tak aby z jednej strony zachować większe kwoty wolne od podatku, ale z drugiej strony doprowadzić do zwolnienia tylko określonych składek.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Pani Mecenasz, żeby nie było wątpliwości: albo wypracujemy jakąś koncepcję, albo ja i tak zgłoszę wniosek o skreślenie. Bo sytuacja, w której doprowadzamy do tego, że zbiórki publiczne są opodatkowane, jest po prostu nieludzka. Państwo nie radzi sobie z rozwiązaniem w szczególności problemu chorób rzadkich, rodzice uruchamiają aktywność społeczną, a państwo zabiera część zebranych w ten sposób pieniędzy w sytuacji, gdy w przypadku większości tych zbiórek dochodzi do dramatycznej walki z czasem, bo duża część tych zabiegów, jeżeli to są np. zabiegi operacyjne, ale tak jest też w przypadku leków, musi być zastosowana w określonym czasie. Tak więc ja pozostawiam oczywiście ten problem, ale też, żeby nie było wątpliwości, jaka jest nasza intencja w tym zakresie.

**GŁÓWNY LEGISLATOR**  
**W BIURZE LEGISLACYJNYM**  
**W KANCELARII SENATU**  
**RENATA BRONOWSKA**

Ja jestem świadoma tego, jak duży jest to problem i że należałoby go rozwiązać, ale ja nie mam narzędzi, żebym sama mogła przygotować taką poprawkę. Oczywiście w ostateczności zawsze można art. 5 skreślić i wrócić do dotychczasowych rozwiązań.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Wiemy, w jakim kierunku, jeżeli nie wymyślimy nic lepszego, będziemy zmierzali.

Pani senator Magdalena Kochan, później pani senator Hibner i pan senator Borowski.

**SENATOR**  
**MAGDALENA KOCHAN**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Przed wszystkim chciałabym podziękować panu posłowi i zauważyć, że z rzadka goszczą, żeby przedstawiać swoje projekty ustaw czy już ustawy uchwalone przez Sejm, posłowie wnioskodawcy. Zatem ukłon i podziękowanie za to,

że pan poseł Wróblewski jest z nami i mamy możliwość debaty na temat przedkładanego prawa.

2 kwestie. Po pierwsze, chciałabym powiedzieć, że zdecydowanie dołączam... Chciałam zresztą zgłosić taką poprawkę, która zmieni możliwość ściągania haraczu, z pieniędzy już raz opodatkowanych, w przypadku zbiórek publicznych. Bo prawda jest taka, że każdy, kto dokłada do leczenia Jasia, Kasia czy kogokolwiek innego, każdy, kto przeznacza pieniądze na dobry cel publiczny, już wcześniej te pieniądze, które zarobił, opodatkował, zatem z tego, co mu po podatku zostało, składa się jeszcze na tych, którym, jak uważa, trzeba pomóc. Zatem niedopuszczalne jest opodatkowanie tych kwot. Bardzo podoba mi się rozwiązanie, które co prawda być może uszczupli dochody samorządów, ale dotyka także tego, czego każdy obywatel gminy sam się dorobił. Jeśli postanowił coś komuś darować albo otrzymał spadek po swoich najbliższych, to kwoty wolne od tego podatku winny być zdecydowanie wyższe. I takie rozwiązanie dotyczące spadków i darowizn zdecydowanie bym popierała, ale nie takie, że chcemy opodatkować zbiórki publiczne. Te 2 kategorie zapewne możemy rozdzielić i rozumiem, że wśród państwa legislatorów znajdują się specjaliści – to wiem – od finansów publicznych, którzy pewnie taką propozycję poprawki potrafią sformułować. Ja zdecydowanie proszę o formułowanie jej w taki sposób. Spadki i darowizny wobec najbliższych, które robimy i które już są częściowo zwalniane z opodatkowania, w dzisiejszych czasach są objęte zbyt niskim zwolnieniem. Jednak czymś innym jest zbiórka, w której dokładam wcześniej opodatkowane pieniądze, żeby zaspokoić czyjąś potrzebę i wspomóc go w trudnej sytuacji.

Zdecydowanie popieram wnioski państwa architektów i deweloperów, które obniżą, a nie podwyższą ceny mieszkań, i zostawią także – tu dołączam do tych propozycji poprawek, które zgłaszał pan senator Libicki, a które obniżą cenę mieszkań, spowodują, że nie będzie w tej sprawie przeszkód dla młodych i nie tylko młodych ludzi – w rękach samorządu decyzję o tym, na co i jak chce przeznaczyć grunty, które leżą na jego terenie.

Zdecydowanie jednoznacznie stawiam wniosek o skreślenie wszystkich przepisów liberalizujących prawo do posiadania broni. Nie może być tak, że posiadanie broni jest rozumiane jako prawo obywatelskie, bo broń po to została



wymyślona, żebyśmy sobie nawzajem robili krzywdę. Cokolwiek by na ten temat mówić, to jest rzeczywiście bardzo niebezpieczna... nie chcę powiedzieć „zabawka” – bardzo niebezpieczny przedmiot, którego powszechność posiadania nie wydaje mi się najpotrzebniejszym i najbardziej dzisiaj pożądanym prawem wolnościowym. Zdecydowany i chyba daleko idący, jednoznaczny wniosek: wszystkie przepisy liberalizujące prawo do posiadania broni usunąć z zapisów tej ustawy. Bardzo dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Bardzo serdecznie pani senator dziękuję. Mamy poprawki zgłoszone przez panią senator.

Pani senator Jolanta Hibner, później pan senator Marek Borowski.

**SENATOR  
JOLANTA HIBNER**

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo!

Przyznam, że miałam dość duże oczekiwania, bo myślałam, że ta ustawa rzeczywiście zlikwiduje zbędne bariery administracyjne i prawne. Czuję ogromny zawód, szczególnie dlatego, że państwo – mimo że to jest projekt poselski, był zespół, który pracował, miał dużo czasu – nie pokusił się, żeby wziąć opinie od podmiotów, których te ustawy dotyczą. Bo to nie jest jedna ustawa, to jest wiele ustaw. Te przepisy by mogły poprawić życie, gdyby rzeczywiście można było ująć te wszystkie uwagi, które państwo by mogli zawrzeć w tym projekcie, m.in. uwagi, które przez pracodawców, przez Polską Radę Biznesu, przez Business Centre Club, „Lewiatana”, Federację Przedsiębiorców Polskich, Polski Związek Firm Deweloperskich... Dlaczego państwo w ogóle nie słuchacie głosu ludzi, którzy na tym się znają, którzy w tym uczestniczą, którzy będą z tego procesu korzystać?

Następna sprawa. Dlaczego państwo nie pokusili się, żeby swoje zapisy skonsultować z samorządami? Czy państwo nie zdają sobie sprawy z tego, że jeżeli w tej chwili byśmy wprowadzili przepisy dotyczące regulacji w zakresie gospodarowania przestrzenią, to na wiele lat wyróciłibyśmy wszystkie plany miejscowe, szczególnie w dużych miastach? Czy państwo nie wzięli tego pod uwagę? Dlaczego nie spytaliście

samorządowców? Dlaczego nie uzgodniliście z samorządowcami pewnych rzeczy? Dlaczego państwo nie chcą słuchać społeczeństwa? Dlaczego państwo uważacie, że wasza wszechwiedza może decydować o wszystkim? Ja absolutnie zgadzam się z tymi wszystkimi uwagami, które podnosiły te podmioty odnośnie do możliwości zagospodarowania przestrzennego, odnośnie do spraw związanych z bezpieczeństwem. Czy uważacie, że myśliwy w każdym wieku może wejść do lasu i strzelać, jak sobie chce? Przecież to jest nonsens, przecież to kwestia bezpieczeństwa ludzi, zagrożenia dla tych, którzy będą tam chodzić, dla dzieci, dla rodzin z dziećmi. Państwo tego w ogóle nie wzięli pod uwagę? Dlaczego państwo nie pytacie autorytetów, ludzi, którzy się znają na prawie? Dlaczego państwo nie pytacie architektów? Przecież nie wszyscy się znacie na wszystkim. Dlaczego nie chcecie tych głosów, które są głosami nie krytycznymi, tylko pozwalającymi rozwiązywać te problemy?

Ja, gdyby nie to, że koledzy mówili, że może popracujemy nad poprawkami, w tej chwili bym zgłosiła wniosek o odrzucenie tej ustawy, mimo że jest w niej parę punktów, które są godne poparcia. Uważam, że tak się nie tworzy prawa. Pan jest prawnikiem i pan, jako prawnik, łamie prawo, prawo ludzi do tego, żeby mogli decydować o swoim życiu, prawo samorządu. Ja się na to nie zgadzam. Może pan nigdy nie współpracował z samorządowcami, może pana nie interesują samorzady, ale samorządowcy to są osoby będące najbliżej każdego człowieka. I dlatego państwo wreszcie zrozumcie to, że konsultując przepisy prawne, działacie na rzecz ludzi, a ograniczając te konsultacje, które... Pan powiedział, że ich nie było, ale oni mogli przyjść na posiedzenie komisji, tylko że ci wszyscy ludzie mówią, że nawet nie wiedzieli, że jest posiedzenie komisji. To nie są konsultacje. Ja bardzo dziękuję, że w tej chwili mówimy o poprawkach, ale jeżeli tych poprawek będzie tak dużo, że się nie da potwierdzić tego, że to jest dobra ustawa, będę głosowała za jej odrzuceniem. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Pan senator Borowski i pan senator Gogacz już się zgłosili. Jeśli pan poseł Wróblewski

będzie chciał zabrać głos, to jeszcze to umożliwię, szczególnie że były też kierowane uwagi do pana osobiście.

Pan marszałek Borowski i pan przewodniczący Gogacz.

Bardzo proszę.

*(Rozmowy na sali)*

Nie słyszymy pana marszałka Borowskiego. Panie Marszałku?

*(Głos z sali: Ma włączoną kamerę bez...)*

Panie Marszałku, jest obraz, ale nie ma fonii. Może pan sprawdzi techniczne uwarunkowania. Ja w tym czasie oddam głos panu przewodniczącemu Gogaczowi, a później wrócimy do pana marszałka.

Bardzo proszę.

**SENATOR  
STANISŁAW GOGACZ**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja chciałbym zgłosić poprawkę. Ta poprawka, jeżeli chodzi o jej założenia, już dzisiaj się przewinęła, była dzisiaj poddawana dyskusji, jeżeli chodzi o różne jej wymiary i aspekty. Ja bym chciał zgłosić propozycję, aby w przedmiotowej ustawie skreślić art. 5, czyli ten artykuł, o którym dzisiaj już rozmawialiśmy, artykuł dotyczący podatków, artykuł ewentualnie powodujący utrudnienia, jeżeli chodzi o zbiórki charytatywne itd. Oczywiście konsekwencją skreślenia art. 5 byłoby skreślenie art. 19, a z tym wiąże się też zmiana... Jeżeli chodzi o art. 24 pkt 2 ustawy, to też byłaby tu zmiana, jeżeli chodzi... Ja mam to zapisane. Tak że tyle mojej propozycji.

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

To, żeby nie było wątpliwości, a zakładam, że za chwilę tych głosów będzie więcej... Jeżeli senator związany z PiS nie ma wątpliwości co do konsekwencji budżetowych, to ja również zgłaszam dokładnie tej samej treści poprawkę i ze zrozumieniem przyjmę głosy senatorów, którzy też będą chcieli dołączyć jako zgłaszający taką poprawkę. Widzę już panów senatorów Libickiego, Tyszkiewicza, że też zgłaszają takie...

*(Senator Jolanta Hibner: Jolanta Hibner, dołączam.)*

I pani senator Hibner. Czyli formalnie jest to poprawka grupy senatorów. Jeżeli ktoś jeszcze...

*(Głos z sali: Ponad podziałami.)*

Ponad podziałami, oczywiście, likwidujemy opodatkowanie zbiorok publicznych.

Proszę bardzo...

*(Senator Magdalena Kochan: Pan przewodniczący nie zapomniał o mnie?)*

O pani przewodniczącej Kochan nigdy. Byłem pewny, że pani ten wniosek wspiera, popiera i zgłasza.

A teraz pan marszałek Borowski, jeżeli udało się usunąć problemy techniczne. Bardzo proszę.

*(Senator Marek Borowski: Słuchać teraz?)*

Tak, słyszymy.

**SENATOR  
MAREK BOROWSKI**

Dobrze.

Ja oczywiście podpisuję się przede wszystkim pod poprawką, która dotyczy badań okresowych dla myśliwych. Już nie będę tego uzasadniał. No, jest tu jakiś wyraźny lobbing Polskiego Związku Łowieckiego. Jestem trochę zdziwiony – kieruję tę uwagę do pana posła Wróblewskiego – że nagle tę grupę posiadaczy broni, którzy na dodatek jej używają... Bo jest liczna grupa posiadaczy broni, którzy mają pozwolenia, którzy tę broń trzymają w domu i którzy od czasu do czasu postrzelają sobie na strzelnicy, a tutaj mamy do czynienia z ludźmi, którzy używają tej broni dosyć często, i oni nagle są zwalniani z tego rodzaju badań tylko dlatego, że nie strzelają, przynajmniej teoretycznie, do ludzi, lecz do zwierzyny. Nie będę tego uzasadniał, absolutnie trzeba te badania przywrócić.

Druga sprawa. Jest kwestia tych poprawek proponowanych przez Stowarzyszenie Architektów Polskich, deweloperów itd. Ja oczywiście również popieram to, aby te uprawnienia miał samorząd. No, to jest ustawa deregulacyjna, a jak deregulacyjna, to powinna albo znosić pewne ograniczenia, albo decyzję przekazywać na szczeble niższe, bliższe ludziom, którzy będą objęci tego rodzaju decyzjami. Tymczasem w tym przypadku, jeśli chodzi np. o te miejsca parkingowe, nagle dowiadujemy się, że to centralnie musi być określone, że to właśnie tak ma wyglądać.

Powiem szczerze, że jeśli chodzi o zbiórki pieniężne, to jestem trochę zaskoczony, że nie można znaleźć jakiegoś rozwiązania. No bo przecież do tej pory ludzie ogłaszali te zbiórki, zbierali pieniądze, setki tysięcy złotych czy nawet miliony,

i o ile wiem, nie płacili podatku, więc, jak rozumiem, odbywało się to wszystko na podstawie jakiegoś przepisu. Nie wiem, czy ten przepis jest znoszony, ale jeżeli nie, to trzeba go być może jakoś dopasować. Bo z drugiej strony podniesienie tych kwot wolnych od podatku też jest potrzebne. Tak że myślę, że nad tym trzeba jeszcze popracować. Na początek można oczywiście głosować za skreśleniem w ogóle tego przepisu, ale, Panie Przewodniczący, myślę, że – i mówię to także jako wiceprzewodniczący Komisji Ustawodawczej – musimy przyjrzeć się temu w ciągu tych paru dni, żeby też nie wylać dziecka z kąpielą.

No i wreszcie co do broni. Podpisuję się pod poprawką pani senator Kochan. Proszę państwa, tam jest takie uzasadnienie, że teraz zmieniamy jakby doktrynę, jeśli chodzi o zgodę na posiadanie broni. Do tej pory to była kwestia pewnego zagrożenia, potrzeby ochrony osobistej itd., itd. To było zrozumiałe. Teraz się dopisuje, że chodzi także o wzmocnienie obronności kraju. A ponieważ to wzmocnienie obronności kraju, to liczne grupy otrzymują pozwolenie na broń prywatną. To też jest trochę zaskakujące, jak pan... No, przepraszam, ale czytam, może...

(Poseł Bartłomiej Wróblewski: Panie Marszałku, ja tę sprawę za chwilę wyjaśnię, ale zupełnie tak nie jest. Nie ma tam takich przepisów, o których państwo myślicie, że tam mogą być. Ja to za chwilę wyjaśnię.)

To bardzo proszę, chętnie wysłucham tego wyjaśnienia. W każdym razie generalnie rzecz biorąc jestem... No ale czytam, na wszelki wypadek przeczytam: „Za ważną przyczynę posiadania broni dla pozwolenia na broń do celów ochrony osobistej, osób i mienia uważa się także chęć wzmocnienia potencjału obronnego Rzeczypospolitej Polskiej zadeklarowaną przez... no i teraz tu jest wymieniona cała masa funkcjonariuszy różnego rodzaju – a także osobę pełniącą terytorialną służbę wojskową co najmniej 2 lata”. No to powiem tylko krótko, że wzmocnienie potencjału obronnego Polski naprawdę nie nastąpi poprzez to, że ci wszyscy funkcjonariusze będą mieli jeszcze jednego kota w domu. I to jest uwaga końcowa. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję bardzo.

To teraz – pan przewodniczący już zabierał głos – umożliwił odniesienie się panu posłowi Wróblewskiemu.

Bardzo proszę.

**POSEŁ**  
**BARTŁOMIEJ WRÓBLEWSKI**

Panie Przewodniczący! Państwo Senatorowie! Wszyscy Szanowni Goście!

Serdecznie dziękuję za tę bardzo ciekawą debatę. Postaram się odnieść do wszystkich tych uwag, przy czym nie będę odnosił się do wypowiedzi każdej osoby, tylko jeśli dotyczyły określonego problemu, to będę mówił na temat problemu.

Zacznę od uwagi rzecznika praw obywatelskich. I teraz tak... Jeżeli organ błędnie uzna decyzję za ostateczną, bo np. uzna, że interesy nie były sporne, to strona może wnieść skargę do sądu i sąd tę sprawę rozstrzygnie. Rozstrzygnięcie będzie wtedy wiążące dla organu w razie uchylecia decyzji przez sąd, więc ta obawa się nie spełni. Podobnie jeśli nie będzie brał udziału w postępowaniu, czyli tak będzie w sytuacji, kiedy organ nie uzna go za stronę, to ma przecież prawo wnieść skargę do wojewódzkiego sądu administracyjnego i stanowisko sądu też będzie dla organu wiążące. Skarga do sądu administracyjnego jest oczywiście nieco bardziej sformalizowana niż odwołanie od decyzji organu drugiej instancji, ale za to rozstrzygnięcie sądu wiąże później organ pierwszej instancji przy rozpoznawaniu ponownie sprawy. Per saldo to powinno skutkować m.in. skróceniem postępowań. Dlatego obawy wydają mi się niezasadne, w jakimś stopniu przesadzone.

Druga kwestia. Dziękuję rzecznikowi małych i średnich przedsiębiorców oraz tym wszystkim osobom ze środowiska architektów i deweloperów, które zwracały uwagę na tę kwestię i popierały cel zmiany przepisów mieszkaniowych. No bo głównym celem jest uwolnienie terenów m.in. na gruntach pohandlowych, i to jest cel bezsporny. Ale wyjaśniam, skąd wzięły się tam zapisy o miejscach parkingowych. Mianowicie one tam się znalazły dlatego, że w czasie prac komisji zwrócono uwagę na to, że z jednej strony jest oczywiście interes deweloperów, żeby szybciej i taniej budować, ale jest też interes ludzi. Jeśli np. rodziny mają dzieci, nie jest łatwo,

szczególnie na przedmieściach dużych miast, w sytuacji, kiedy nie ma możliwości zaparkowania samochodu. No i jeden samochód na rodzinę, na mieszkanie często nie wystarczy. Ja nie uważam, że jest to powód do jakiejś wielkiej kontrowersji. Uważam, że pewna gwarancja dla ludzi, żeby kupując mieszkanie, mieli też możliwość kupienia miejsca parkingowego, jest słuszna. Raczej bym uważał, że należy ograniczyć to wymaganie, które zapisaliśmy w ustawie, a nie zupełnie je usuwać. Jednak rozwiązanie, że decydować będą organy samorządu terytorialnego, rada gminy, wydaje mi się do przyjęcia. To nie jest jakaś kwestia bardzo sporna, podobnie jak kwestia poszerzenia widełek, jeśli chodzi o tereny handlowe. Uważaliśmy, że jeśli deweloperzy mogą łatwiej handlować, łatwiej budować, a to jest cel, który wspieramy w ustawie... Zresztą te przepisy, wbrew temu, co mówiła pani Hibner, pojawiły się właśnie dlatego, że zgłaszały to organizacje, stowarzyszenia przedsiębiorców. To nie były w żaden sposób idee, które przyszły komuś do głowy. Każda propozycja, która znalazła się w ustawie, była zgłaszana albo przez przedstawicieli przedsiębiorców, albo przez obywateli, a niekiedy nawet przez samorządy. Tak więc te widełki, jeśli chodzi o tereny handlowe, rozszerzenie tak, żeby to było 2,5–40%, jak zwrócił na to uwagę pan senator Libicki... Z tym w pełni się zgadzam. To, co jest ważne, to to, żeby ludzie nie byli pozbawieni dostępu do handlu czy drobnego rzemiosła, no bo to jest też cel, który jest istotny z punktu widzenia utrzymania polskiej przedsiębiorczości, małego handlu, drobnego rzemiosła.

Kolejna sprawa to sprawa cyklicznych, co 5 lat badań lekarskich. Jak słusznie zwrócono uwagę, to jest stosunkowo nowa regulacja, która budzi wątpliwości. To nie dotyczy, jak myślę, tylko myśliwych, ale np. kierowców. Czy jest sensowne, żeby kierowcy co 5 lat byli poddawani badaniom medycznym? Można się zastanawiać, ale na pewno w jednym i w drugim przypadku jest pytanie, czy ten rygor nie jest nadmierny. Bo kwestia, którą podniósł pan przewodniczący Kwiatkowski – z tym się zgadzam – dotyczy nie tylko myśliwych, ale także wszystkich grup osób używających broni, i nie tylko, gdyż przecież osób prowadzących samochody tak samo, a po przekroczeniu jakiejś granicy wieku być może te badania lekarskie powinny być obligatoryjne i częstsze. Pytanie tylko, czy powinny być takie

przez całe życie. Ja nie jestem zwolennikiem takiego nadmiernego rygoryzmu. Obecna regulacja, która, jak zresztą powiedziano, właściwie jeszcze w praktyce nie funkcjonuje, dopiero zaczyna funkcjonować, budzi wątpliwości, czy rzeczywiście nie jest nadmiernie rygorystyczna.

Tu padały takie słowa: więcej wolności dla samorządu. Ja z tym się zgadzam, ale prawda jest taka, że zgodnie z zasadą subsydiarności, jeszcze więcej wolności dla ludzi, obywateli i mieszkańców. Tak więc, krótko mówiąc, jeśli możemy dać więcej wolności i praw bezpośrednio obywatelom, to jest to lepsze rozwiązanie niż pozostawienie tego władzy publicznej, bo samorząd, tak jak władza państwowa, ponadnarodowa to także jest władza publiczna.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

*(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Przepraszam, któryś z uczestników ma włączony mikrofon. Proszę, pan poseł kontynuuje.)*

Dziękuję pięknie i pani senator Kochan, i panu senatorowi Borowskiemu, że trzeźwo zwrócili uwagę na to, że podwyższenie kwot wolnych od podatku dla obywateli to jest absolutnie i jednoznacznie ważna i potrzebna zmiana. Od 20 lat te kwoty nie były nowelizowane. Proszę zwrócić uwagę na to, że jeśli wtedy do obliczania tej kwoty punktem wyjścia była minimalna krajowa, a to było 800 zł, to dzisiaj to jest 3,5 tysiąca zł, czyli 4-krotnie wyższa kwota minimalnego wynagrodzenia. Zatem moim zdaniem najlepszym rozwiązaniem było to, które pierwotnie zaproponowała komisja, tzn. podwyższenie samych kwot o ponad 3 razy. Obawa Ministerstwa Finansów moim zdaniem jest nieco... Ja rozumiem intencję, chodziło o to, żeby kwoty wolne od podatku nie dawały możliwości obchodzenia prawa, legalizowania nielegalnych dochodów. Jednak zwracam uwagę, że tak jak w przypadku samorządów rozwiązanie sprzed 20 lat nie budziło wątpliwości 20 lat temu i przez te wszystkie lata, tak samo dzisiaj, gdyby nastąpiło znowelizowanie, urealnienie tych kwot i nie było innych zmian, także nie powinno budzić wątpliwości Ministerstwa Finansów. Tak więc optymalnym rozwiązaniem jest powrót do pierwotnej propozycji komisji, bo inaczej to ściągamy te kajdany razem z butami – że odwołam się do pewnego porównania historycznego. Naprawdę wyższa kwota wolna od podatku w przypadku darowizn jest dobrym rozwiązaniem. I najlepszym rozwiązaniem z możliwych jest powrót do poprzedniego brzmienia



przepisu. To pierwsza uwaga. A druga uwaga jest taka, że Ministerstwo Finansów miało rozwiązanie przy założeniu, że te przepisy się nie zmieniają. Mianowicie była propozycja, aby wydać rozporządzenie o zaniechaniu poboru podatku od zbiórek. Wtedy i byłyby wyższe kwoty, i byłyby te zabezpieczenia, które proponowało Ministerstwo Finansów, a jednocześnie nic by się nie stało, jeśli chodzi o kwestię zbiórek, przepisy w żaden sposób nie dotknęłyby tych wszystkich akcji dobroczynnych, bo niczyją intencją nie było zmienianie przepisów w tym zakresie.

I ostatnia sprawa, która się tutaj pojawiła, to kwestia dostępu do broni. Proszę państwa, ustawa zawiera w gruncie rzeczy, można powiedzieć, 2 grupy zmian przepisów w tym zakresie. Pierwsza, której absolutnie nie możemy określać jako liberalizację, tylko jako racjonalizację przepisów, dotyczy skrócenia terminów i obniżenia kosztów. W żaden sposób nie wpływa to na jakąś zmianę zasad czy uzyskania broni, czy prowadzenia... No, są i badania lekarskie, i kwestie przechowywania broni. Żadnej zmiany tutaj nie ma, a więc w żaden sposób nie możemy mówić o liberalizacji, a jedynie o racjonalizacji przepisów. I druga zmiana, która jest w tych przepisach, a do której odwołał się pan marszałek Borowski, dotyczy pewnego ułatwienia, ale dla bardzo specyficznej grupy osób, tzn. dla tych, którzy bronią posługują się w celach służbowych. Jeśli chcą poprawić swoje umiejętności, swoje kompetencje w zakresie posiadania i używania broni, a wiadomo, że także osoby, które posługują się bronią w celach służbowych, powinny cały czas ćwiczyć umiejętności... Krótko mówiąc, chodzi o to, aby one nie musiały ponownie przechodzić całej procedury uzyskania pozwolenia na broń w celach strzeleckich. Stąd pojawiło się to sformułowanie dotyczące wzmocnienia potencjału obronnego. Można się zastanawiać, czy jest to najwłaściwsze ujęcie językowe, ale intencja jest taka, żeby ci, którzy i tak całą drogę, jeśli chodzi o pozwolenie na używanie broni, muszą przejść w celach zawodowych, i to nawet w sposób bardziej rygorystyczny, nie przechodzili tej drogi drugi raz, kiedy chodzi o użytkowanie jej w celach strzeleckich, sportowych, w celu doskonalenia umiejętności.

*(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Panie Pośle, ja mam taką gorącą prośbę. My, jako Komisja Ustawodawcza, zaczęliśmy dzisiaj pracę o 10.00...)*

Ostatnie zdanie, Panie Przewodniczący.

Wracam do wypowiedzi pani senator Hibner. Nie ma tu propozycji, które nie mają charakteru społecznego, one wszystkie pochodzą od społeczeństwa. Prace nad ustawą trwały 4 miesiące, nie ma mowy o żadnym pośpiechu. Jeśli chodzi o propozycje dotyczące i uwolnienia gruntów, i tych kwestii przedsiębiorczych, to wszystkie stowarzyszenia, które pani wspomniała, uczestniczyły w procesie przygotowywania tej ustawy. Część z nich uczestniczyła także w pracach nad tą ustawą. W sumie potwierdził to także rzecznik małych i średnich przedsiębiorców, który pozytywnie do tych zmian się odniósł.

Bardzo serdecznie dziękuję. Jak najbardziej jestem za tymi poprawkami, które w kwestiach mieszkaniowych... jeśli chodzi o wszystkie poprawki legislacyjne. Jeśli chodzi o kwestie podatkowe, apeluję o to, aby zostawić to, co jest absolutnie niekwestionowaną wartością, czyli podwyższenie 3-krotnie kwot wolnych od podatku. I możliwości są, jak powiedziałem, dwie: albo wykreślenie tych przepisów, które w trakcie prac w Sejmie się pojawiły...

*(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Panie Pośle, ale już pan to mówił. Szanowni Państwo...)*

W takim razie jeszcze raz serdecznie dziękuję za bardzo dobrą, ciekawą dyskusję.

#### PRZEWODNICZĄCY KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Szanowni Państwo, nie wiem, co było intencją, nie jestem księdzem, nie oceniam myśli, mowy i uczynków, a tylko uczynki w postaci zapisów legislacyjnych. Wprowadziliście zmianę przepisów i opodatkowanie zbiórek publicznych. Dzisiaj senator PiS przedstawił jeden wniosek: o wykreślenie. Do tego wniosku dołączyli kolejni senatorowie. Jeśli pojawi się inny wniosek, to na posiedzeniu plenarnym będziemy dyskutować. Jest dla mnie sytuacją szokującą, że nie ma dzisiaj na sali przedstawicieli Ministerstwa Finansów. Jak widać, zainteresowanie tą ustawą jest zerowe ze strony przedstawicieli rządu odpowiadających za budżet państwa.

Oddaję głos pani mecenas celem przedstawienia, usystematyzowania poprawek i ułatwienia nam głosowania nad nimi. Będziemy głosować nad poprawkami, a później nad całą ustawą wraz z wcześniej przyjętymi poprawkami.

Jeszcze pan senator Libicki.

**SENATOR  
JAN FILIP LIBICKI**

Ja w swoim wystąpieniu mówiłem o tym, że na posiedzeniu plenarnym zgłoszę 2 poprawki dotyczące kwestii parkingów i kwestii zieleni, ale dowiedziałem się w międzyczasie, że pani mecenas jest już w posiadaniu tych poprawek. Jeśli więc pani mecenas uzna, że to jest dobry moment, to możemy je przegłosować teraz bez zgłaszania ich na posiedzeniu plenarnym.

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Szanowni Państwo, ja wiem i mogę tu powiedzieć jedno. Mam gorące prośby od senatorów z różnych klubów i kół o szybsze procedowanie z uwagi na porę dzisiejszej pracy. Ja tylko tak delikatnie zauważę, że możemy jeszcze do wszystkich spraw wrócić na posiedzeniu plenarnym.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak jest.

Pani mecenas... Czy są jeszcze jakieś zgłoszenia?

Jeszcze pan marszałek Borusewicz. Bardzo proszę.

**SENATOR  
BOGDAN BORUSEWICZ**

Ja tylko bym poprosił, aby przy każdej poprawce była kilkuwyrazowa informacja, czego ona dotyczy, ponieważ ustawa jest skomplikowana. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Panie Marszałku, przyjmujemy do wiadomości, że ustawa jest skomplikowana. To nas mobilizuje.

Oddaję głos pani mecenas. A dla państwa mam dobrą informację. W związku z tym, że i tak stanowiska 3 różnych komisji w tej sprawie są różne, czeka nas wspólna praca 3 połączonych komisji, także ze względu na prawdopodobne

pojawienie się poprawek na posiedzeniu plenarnym. Zatem dzisiaj tematu nie zamkniemy, Pani Mecenas, ale możemy zrobić krok naprzód.

**GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
RENATA BRONOWSKA**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Postaram się, aby to był krok naprzód. Ja tylko chciałabym prosić o pomoc, jeżeli chodzi o spełnienie prośby pana marszałka o opisywanie wszystkich tych poprawek. Ponieważ mam je w różnych dokumentach, w razie czego będę prosiła o wsparcie.

I jeszcze jedna informacja. Mianowicie ja być może niezbyt uważnie słuchałam państwa, ale jest jedna poprawka, która nie została tak jakby omówiona, albo ja po prostu tego nie słyszałam, za co przepraszam. Chodzi o zmianę w ust. 4b w art. 15. Wydaje mi się, że albo ta poprawka jest źle sformułowana, albo ja jej po prostu nie rozumiem, albo...

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Zaraz, zaraz, ale tej poprawki nikt nie zgłosił, jak rozumiem?

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Bronowska: Nie, formalnie jeszcze nie, ale rozumiem, że państwo chcecie...)*

Po posiedzeniu komisji państwo wspólnie porozmawiacie. Jeśli będzie sensowna, to jest szansa, żeby na posiedzeniu plenarnym...

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Bronowska: Dobrze. Ja po prostu chciałam zapytać o to teraz, ponieważ te poprawki...)*

Ale to jest czas na pytania do naszych gości. Po posiedzeniu komisji. Proszę o poprawki, które są zgłoszone.

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Bronowska: Dobrze. Ale to są też poprawki, które zgłaszał pan senator Libicki, dlatego chcę to zrobić teraz...)*

A, dobrze. Już, poddaję się.

Pan senator Czerwiński też będzie zgłaszał poprawki?



SENATOR  
**JERZY CZERWIŃSKI**

Nie. Ja tylko proszę, żeby pan poseł reprezentujący wnioskodawców określił się co do każdej poprawki.

PRZEWODNICZĄCY  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dobrze, będziemy to umożliwiać. Tylko, Panie Pośle, ja wtedy będę prosił o „tak”, „nie” albo „wstrzymuję się”, jeżeli pan nie ma jasności.

Pani Mecenas? Bardzo proszę.

GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
**RENATA BRONOWSKA**

Ja tylko zapytam panów o ust. 4b, o co tutaj chodzi, dobrze?

PRZEWODNICZĄCY  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Bardzo proszę.

WICEPREZES ZARZĄDU POLSKIEGO  
ZWIĄZKU FIRM DEWELOPERSKICH  
**KONRAD PŁOCHOCKI**

Ma na celu przesądzić wprost, że spełniamy warunek dostępu do urządzonych terenów sportów i rekreacji albo poza terenem własnym, albo na terenie własnym, na którym inwestor musi urządzić...

GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
**RENATA BRONOWSKA**

Ja rozumiem, że to jest też poprawka, którą pan senator chciałby zgłosić. Czyli pan senator przejmuje wszystkie...

(Wiceprezes Zarządu Polskiego Związku Firm Deweloperskich Konrad Płochocki: Czyli tu nie ma „i”, tylko jest „bądź” czy „lub”, bo oczywiście może być razem...)

SENATOR  
**JAN FILIP LIBICKI**

Przepraszam, rozumiem, że rozmawiamy o poprawce mówiącej o tym, że albo jest tak, że inwestor zapewnia teren zielony, albo, jeśli obok jest park lub inny teren zielony, nie musi tego robić, bo teren zielony jest dostępny. Tak, ja ją przejmuję.

GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
**RENATA BRONOWSKA**

W takim razie może zaczniemy od początku ustawy, czyli poprawek do art. 2. Są 2 propozycje poprawek Biura Legislacyjnego, one dotyczą zmian w kodeksie postępowania cywilnego. Bo nie ma sformułowanych poprawek do art. 1, rozumiem, że nikt z państwa takich poprawek nie zgłosił. Pierwsza z poprawek do k.p.c. dotyczy kwestii zakresu spraw, w których ma występować organizacja pozarządowa. Czy tutaj mamy... Inaczej: czy ta zmiana ma być w takiej postaci, w jakiej przyjął ją Sejm, czy też wracamy do określenia zakresu spraw z kodeksu postępowania cywilnego?

PRZEWODNICZĄCY  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

To ja zawsze będę miał pytanie, kto zgłosił daną poprawkę, czy ewentualnie Biuro Legislacyjne, a formalnie my, a później jeszcze umożliwić zabranie głosu posłowi Wróblewskiemu.

W przypadku tej poprawki?

GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
**RENATA BRONOWSKA**

Biuro Legislacyjne.

PRZEWODNICZĄCY  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Biuro Legislacyjne.

Pan poseł? Czy pan poseł Wróblewski chce zabrać głos?

(Poseł Bartłomiej Wróblewski: Czy ja bym mógł tylko prosić o informację, jaka to jest poprawka?)

Bardzo proszę, Pani Mecenasa.

GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
**RENATA BRONOWSKA**

Panie Pośle, to jest pierwsza z poprawek, które są w pktcie 2 opinii. Myślę, że tę opinię, ponieważ już 3-krotnie ją powtarzałam, pan poseł zna. Ja mogę ją przeczytać, jeżeli pan...

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Bardzo proszę.)

To jest poprawka do art. 2: w art. 2 w pktcie 1, w §3 wyrazy „związanym z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą” zastępuje się wyrazami „w sporze z innym przedsiębiorcą o roszczenia wynikające z prowadzonej działalności gospodarczej”. Chodzi o powrót do dotychczasowego brzmienia przepisu w tym zakresie, oczywiście bez zmieniany zakresu podmiotowego, czyli nadal on będzie...

POSEŁ  
**BARTŁOMIEJ WRÓBLEWSKI**

Intencją komisji było maksymalnie szerokie ukształtowanie tego przepisu i wydaje mi się, że ta poprawka nie jest potrzebna, bo pani zawężyła możliwości... bo ona zawężyła możliwości wspierania przez organizacje przedsiębiorców w sądach.

PRZEWODNICZĄCY  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Pani Mecenasa?

GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
**RENATA BRONOWSKA**

Zawężyła, jednak ja rozumiałam, że intencją jest zmiana w zakresie podmiotowym, a nie przedmiotowym, ale teraz już to jest jasne.

PRZEWODNICZĄCY  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Tak?

POSEŁ  
**BARTŁOMIEJ WRÓBLEWSKI**

Na poprzednich posiedzeniach komisji i dzisiaj mówiłem, że intencją było jak największe poszerzenie możliwości wsparcia dla przedsiębiorców w sądach.

PRZEWODNICZĄCY  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Szanowni Państwo, mamy poprawkę. Ja nie ukrywam, że się wstrzymam, żeby dać sobie jeszcze czas do posiedzenia plenarnego.

Zapytam: kto jest za tą poprawką?

(Głos z sali: Kto ją zgłosił?)

Ja zgłaszałem. Powiedziałem, że to propozycja Biura Legislacyjnego, ale chociaż ją zgłosiłem, to mówię, że się wstrzymam za chwilę.

Kto jest za tą poprawką?

Nikt...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

1 senator na sali jest za.

Kto jest przeciw?

1 senator jest przeciw.

Kto się wstrzymał?

2 senatorów na sali się wstrzymało.

Kończymy głosowanie zdalne. Proszę o podanie zbiorczych wyników.

4 głosy za, 8 – przeciw, 9 senatorów się wstrzymało.

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

Kolejna, Pani Mecenasa.

GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
**RENATA BRONOWSKA**

Druga poprawka, również do kodeksu postępowania cywilnego. Chodzi o kwestię doprecyzowania przepisu. Mogę ją również przeczytać, żeby pan poseł mógł ją poznać: w art. 2 w pktcie 12, w §1 wyrazy „zamieszczenie

ogłoszenia postanowienia, o którym mowa w art. 1064<sup>16</sup> §1” zastępuje się wyrazami „zamieszczenie ogłoszenia o wszczętej egzekucji, o której mowa w art. 1064<sup>16</sup> §1”.

PRZEWODNICZĄCY  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Panie Pośle?

POSEŁ  
**BARTŁOMIEJ WRÓBLEWSKI**

Nie mam uwag.  
(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: A, czyli de facto pan lekko ją popiera. Czy dobrze zrozumiałem intencję?)

Tak.

PRZEWODNICZĄCY  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Tak jest.  
Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki.  
W sali wszyscy za.

Kto jest przeciw? Może ktoś, kto głosuje zdalnie...

Kto się wstrzymał? Może też ktoś głosujący zdalnie...

Proszę o zakończenie procedury głosowania i podanie zbiorczych wyników.

20 głosów za, 0 – przeciw, 1 senator się wstrzymał.

Poprawka przyjęta.

Pani Mecenas?

GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
**RENATA BRONOWSKA**

To teraz poprawka do art. 5, skreślająca ten artykuł.

PRZEWODNICZĄCY  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Zgłoszona przez pana senatora Gogacza, poparta i zgłoszona przez grupę senatorów.

Pan poseł Wróblewski?

POSEŁ  
**BARTŁOMIEJ WRÓBLEWSKI**

Uważam, że ona idzie za daleko. Należy wyeliminować przepisy, które wywołały wątpliwości dotyczące zbiorów, jednak sama zmiana...

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Panie Pośle, pan jest sceptyczny...)

...jest dużą wartością.

PRZEWODNICZĄCY  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Tak jest. Gdyby poprawka była przyjęta, na pewno chętnie pan popracuje z panem senatorem Gogaczem i ewentualnie poszuka innego rozwiązania.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Proszę o podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o zakończenie procedury głosowania zdalnego i podanie zbiorczych wyników.

13 głosów za, 4 – przeciw, 4 senatorów się wstrzymało.

Poprawka została przyjęta.

Pani Mecenas?

GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
**RENATA BRONOWSKA**

Kolejna poprawka, do art. 6. Tu jest kwestia poprawności legislacyjnej przepisu dotyczącego trybu orzekania w sprawach o czyny... o wykroczenia. Sformułowana jest w pktce 4 opinii. Nie wiem, czy trzeba ją przeczytać...

POSEŁ  
**BARTŁOMIEJ WRÓBLEWSKI**

Brak zastrzeżeń.

PRZEWODNICZĄCY  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Brak zastrzeżeń ze strony pana posła.

Kto jest za poprawką?

Na sali wszyscy są za, nie ma głosów sprzeciwu, nikt się nie wstrzymał.

Proszę o zakończenie procedury głosowania zdalnego i podanie zbiorczych wyników.

22 głosy za, nie ma głosów sprzeciwu, nikt się nie wstrzymał.

Poprawka została przyjęta.

Pani Mecenas?

**GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
RENATA BRONOWSKA**

Poprawka do art. 10. Ja rozumiem, że pani senator Kochan zgłosiła poprawkę skreślającą cały art. 10.

(*Senator Magdalena Kochan: Tak, Pani Mecenas.*)

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Proszę szybko przypomnieć mi: art. 10, czyli co?

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Bronowska: Broń i amunicja.*)

Czyli we wszystkich postaciach...

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Bronowska: Wszystkie zmiany, które zostały tu zawarte...*)

Tak, będzie przegłosowana jako pierwsza, bo jest to poprawka dalej idąca niż ta, którą ja zgłaszałem.

Pan poseł?

**POSEŁ  
BARTŁOMIEJ WRÓBLEWSKI**

To nie jest racjonalne. Przepisy racjonalizujące dostęp do broni i amunicji są ważne i potrzebne: skrócenie terminów, obniżenie opłat i wyeliminowanie niepotrzebnego dublowania procedury dla osób, które już posiadają broń w celach służbowych.

**SENATOR  
MAGDALENA KOCHAN**

Podtrzymuję swoją poprawkę.

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Tak jest. Pan poseł będzie mógł w porozumieniu z tymi senatorami, którzy będą chcieli, pracować nad inną poprawką, gdyby ta dalej idąca została przyjęta. Będzie jeszcze taka szansa.

Kto z pań i panów senatorów jest za przyjęciem poprawki pani senator Kochan? Proszę o podniesienie ręki.

2 osoby na sali za.

Kto jest przeciwny?

2 osoby na sali przeciw.

Czyli w sali nikt się nie wstrzymał.

Proszę o zakończenie głosowania zdalnego i podanie zbiorczych wyników głosowania.

12 głosów za, 10 – przeciw, 1 senator się wstrzymał.

Poprawka została przyjęta.

Pani Mecenas?

**GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
RENATA BRONOWSKA**

W tym układzie wszystkie pozostałe poprawki do art. 10 są bezprzedmiotowe i przechodzimy do art. 15. Tutaj też mam pytanie do pana senatora wnioskodawcy. Jak rozumiem, pan przejmuje wszystkie te poprawki, te, które pan już zgłosił, plus te, które zostały przedstawione. Czy ja mogę je zapisać jako jedną poprawkę? Chciałabym jeszcze zauważyć, że w konsekwencji tych poprawek trzeba też zmienić art. 23, o czym akurat pan senator wie, bo w tych sformułowanych już przeze mnie poprawkach art. 23 jest zmieniony. Datę wejścia w życie art. 23 trzeba dostosować do daty wejścia w życie art. 15, to jest konsekwencja.

**SENATOR  
JAN FILIP LIBICKI**

Jeśli chodzi o art. 23, to wiem o tym, bo rozmawialiśmy o tym przed posiedzeniem komisji. Jeśli chodzi o ubranie tego w kształt jednej poprawki, to jeśli pani mecenas uważa, że tak można zrobić, to ja zawsze jestem za tym, żeby załatwić coś jednym głosowaniem zamiast kilkoma. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Pani Mecenas, jest taki pomysł?

GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
**RENATA BRONOWSKA**

Ja bym tak sugerowała, ponieważ w sytuacji, gdy jest to pewna koncepcja merytoryczna... Oczywiście to jest państwa decyzja, bo to można rozpisac na poszczególne poprawki. Ale jeżeli przyjmujemy, że jest to jedna koncepcja merytoryczna, a potem w trakcie posiedzenia będą zgłaszane inne, po prostu łatwiej będzie głosować.

PRZEWODNICZĄCY  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Czyli teraz o tę jedną koncepcję poprosimy.  
*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Bronowska: Przeczytać całość, tak?)*

Tak jest.

GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
**RENATA BRONOWSKA**

W art. 15 – przepraszam, bo to jest trochę inaczej zapisane, niż my to normalnie formułujemy, postaram się nie pomylić – w pkt 1, pkt 8 uzyskałby inne nieco brzmienie. Mianowicie po wyrazie „określonej” dodałoby się wyrazy „w uchwale o ustaleniu lokalizacji inwestycji mieszkaniowej lub uchwale o ustaleniu lokalizacji inwestycji mieszkaniowej oraz inwestycji towarzyszącej”, czyli po prostu zostałaby dodana uchwała o ustaleniu lokalizacji inwestycji mieszkaniowej jako element definicji zabudowy śródmiejskiej.

Dalej: w pkt 2 wyrazy „nie będzie mniejsza niż 5% i nie przekroczy 20%” byłyby zamienione na wyrazy „nie będzie mniejsza niż 2,5% i nie przekroczy 40%”. To jest kwestia tych powierzchni handlowych i usługowych, które mogą być tworzone w ramach inwestycji mieszkaniowej.

Kolejna kwestia. W pkt 6 w lit. a, ust. 4a otrzymałoby brzmienie, które ograniczałoby się do obecnego pktu 1, czyli skreślilibyśmy pkt 2 – to są te miejsca postojowe. W konsekwencji w ust. 4b należałoby skreślić odesłanie do pktu 4, bo tu jest odesłanie do ust. 4a pkt 1, a byłoby tylko do ust. 4a.

Kolejna kwestia. W ust. 4b dodany byłby pkt 4 „inwestycji mieszkaniowych zlokalizowanych na terenie spełniającym wymogi, o których mowa w ust. 4”.

W ust. 4c zmienione by zostało odesłanie do ust. 4a pkt 1 na odesłanie do ust. 4a.

Ust. 4d przybrałby treść ograniczoną do pktu 1, skreślony zostałby pkt 2, który również dotyczy miejsc postojowych.

I tu się na chwileczkę zawiesiłam, bo tu jest jeszcze zmiana w... Aha, to jest ta zmiana... Aha, dobrze. Kolejna konsekwencja: skreślony byłby pkt 7, który dotyczy udziału samorządów w tworzeniu lokalnych standardów urbanistycznych. Tutaj powracamy do dotychczasowego brzmienia tego przepisu.

W konsekwencji zmieniony byłby art. 23. Brzmienie tego przepisu akurat mogę odczytać. Ten przepis brzmiałby tak: „Ust. 1. Do postępowań w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie art. 15 stosuje się przepisy dotychczasowe, z wyjątkiem art. 8 ust. 3 ustawy zmienianej w art. 15, który stosuje się w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Ust. 2. Do uchwał o lokalizacji inwestycji mieszkaniowej, które w dniu wejścia w życie art. 15 nie wygasły, stosuje się przepisy art. 8 ust. 3 ustawy zmienianej w art. 15, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą”. Przepis o wejściu w życie ustawy przewidywałby, że art. 15 i art. 23 wchodzi w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia. Byłby to odrębny punkt w art. 24.

PRZEWODNICZĄCY  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję.  
Pan poseł Wróblewski.

POSEŁ  
**BARTŁOMIEJ WRÓBLEWSKI**

Nie mam uwag.



**PRZEWODNICZĄCY**  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję.

Kto z pań i panów senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał?

Proszę o zakończenie głosowania i podanie zbiorczych wyników.

13 głosów za, 4 – przeciw, 3 senatorów się wstrzymało.

Poprawka została przyjęta.

Pani Mecenasz?

**GŁÓWNY LEGISLATOR**  
**W BIURZE LEGISLACYJNYM**  
**W KANCELARII SENATU**  
**RENATA BRONOWSKA**

Bardzo przepraszam, mój błąd, bo tego nie dopowiedziałam, a pan senator mi to wyraźnie zaznaczał. Konsekwencją skreśleniu art. 5 musi być również skreślenie art. 19 i wykreślenie w art. 24 w pktcie 2 wyrazów...

**PRZEWODNICZĄCY**  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Ale pan senator, pan przewodniczący to przedstawiał, przedstawiając ten wniosek.

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Bronowska: Tak, ale ja przedstawiając poprawki, tego nie odczytałam, dlatego przepraszam.)*

Tak jest, to było konsekwencją. Wszyscy głosujący to wiedzieli, bo senator wnioskodawca to przedstawiał.

Kolejne poprawki... Już wszystkie?

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Bronowska: Wszystkie... A, przepraszam...)*

Szanowni Państwo, poddajemy cały...

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Bronowska: Przepraszam.)*

Tak?

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Bronowska: Przepraszam, jest jeszcze na koniec proponowana poprawka Biura Legislacyjnego do art. 16.)*

Bardzo proszę, proszę ją przedstawić. Za chwilę będę pytał pana senatora Szejnfelda, czy zgodzi się przyjąć obowiązki senatora sprawozdawcy, ale najpierw Biuro Legislacyjne.

**GŁÓWNY LEGISLATOR**  
**W BIURZE LEGISLACYJNYM**  
**W KANCELARII SENATU**  
**RENATA BRONOWSKA**

Tu jest kwestia, Szanowni Państwo, przedłużenia terminu ważności profilu zaufanego. Należałoby po prostu w tym przedłużeniu terminu, jeżeli taka jest intencja, aby był on przedłużony o więcej niż 3 miesiące, dodać wyrazy „licząc od miesiąca następującego po miesiącu”, tak aby to wydłużenie było nie o maksymalnie 3 miesiące, ale dłuższy okres.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Logiczny zapis.

Pan poseł Wróblewski?

**POSEŁ**  
**BARTŁOMIEJ WRÓBLEWSKI**

Nie mam uwag.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję.

Poddaję pod głosowanie tę poprawkę.

Kto z pań i panów senatorów jest za?

4 głosy w sali za, nie ma głosów sprzeciwu, nikt się nie wstrzymał.

Proszę o zakończenie głosowania zdalnego i podanie zbiorczych wyników.

21 głosów za, nie było głosów sprzeciwu, nikt się nie wstrzymał.

Poprawka została przyjęta.

Poddaję całą ustawę z wcześniej przyjętymi poprawkami pod głosowanie.

Kto z pań i panów senatorów jest za? Proszę o podniesienie ręki.

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał?

Proszę o zakończenie głosowania zdalnego i podanie zbiorczych wyników głosowania.

Czekamy... I proszę o zbiorcze wyniki.

14 głosów za, 1 – przeciw, 8 senatorów się wstrzymało.

Ustawa została przyjęta z przyjętymi wcześniej poprawkami.

Czy pan senator Adam Szejnfeld zgodzi się pełnić obowiązki senatora sprawozdawcy?

*(Rozmowy na sali)*

Panie Senatorze... A, pan senator, niestety, zdążył się, jak rozumiem, szybko po głosowaniu oddalić.

Szanowni Państwo, chciałbym zapytać, czy pan senator Gawłowski zgodzi się pełnić obowiązki senatora sprawozdawcy.

*(Głos z sali: Chyba też go nie ma...)*

Już nie ma.

Przepraszam, jeżeli ktoś na sali... Pan senator Czerwiński chce...

*(Senator Jerzy Czerwiński: Widzę, że szef komisji chce.)*

Nie, ja mam kodeks wyborczy na tym posiedzeniu. Mam bardzo dużą ustawę, więc...

Czy pan przewodniczący Libicki chce pełnić...

**SENATOR**

**JAN FILIP LIBICKI**

Jak nie ma chętnych, to...

*(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: A, pan przewodniczący odcisnął silne piętno na ostatecznym kształcie.)*

...będę. Niechętnie i pod warunkiem, że pan przewodniczący, po pierwsze, swoim autorytetem

mnie wesprze, a po drugie, swoim autorytetem doprowadzi do sytuacji, w której ta ustawa będzie debatowana dwudziestego pierwszego, a nie dwudziestego drugiego...

*(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Taki wniosek na posiedzeniu konwentu przedstawię.)*

...gdyż ja dwudziestego drugiego będę głosował zdalnie...

*(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Dobrze.)*

...i to jest utrudnienie, żeby zdalnie...

**PRZEWODNICZĄCY**

**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Pana przewodniczącego nie opuszczę aż do śmierci. A...

*(Senator Jan Filip Libicki: Dziękuję.)*

...jeśli chodzi o dzień...

*(Senator Jan Filip Libicki: Od 26 lat, Panie Przewodniczący.)*

...procedowania, to będę zgłaszał wniosek, żeby to był pierwszy punkt, chyba że będą jakieś dodatkowe uwarunkowania na początku posiedzenia.

Mamy senatora sprawozdawcę, bo nie widzę innych zgłoszeń.

Chciałbym państwu bardzo ciepło, bardzo serdecznie podziękować praktycznie w jedenastej godzinie ciągłej naszej pracy. Dziękuję, Pani Mecenas. Dziękuję naszym gościom, dziękuję wszystkim, którzy brali udział w posiedzeniu.

Zamykam posiedzenie.

Serdecznie dziękuję.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 19 minut 06)*

**Kancelaria Senatu**

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy